



# MONITOR



listopad 2018  
nr 11 (210)

## Wielkopolski

magazyn  
samorządowy

rok XVIII  
ISSN 1642-0918

# Wielkopolanie wybrali

Prawie 1,4 miliona wyborców zdecydowało o kształcie nowego sejmiku.

**S**kład sejmiku to wynik decyzji podjętych 21 października przy urnach przez 1.388.105 Wielkopolan. Oznacza to rekordową frekwencję na poziomie 56 procent.

– Dziękuję Wielkopolanom, że wybrali europejską perspektywę i standardy – komentował wyniki przedstawiciel zwycięskiej Koalicji Obywatelskiej, marszałek Marek Woźniak.

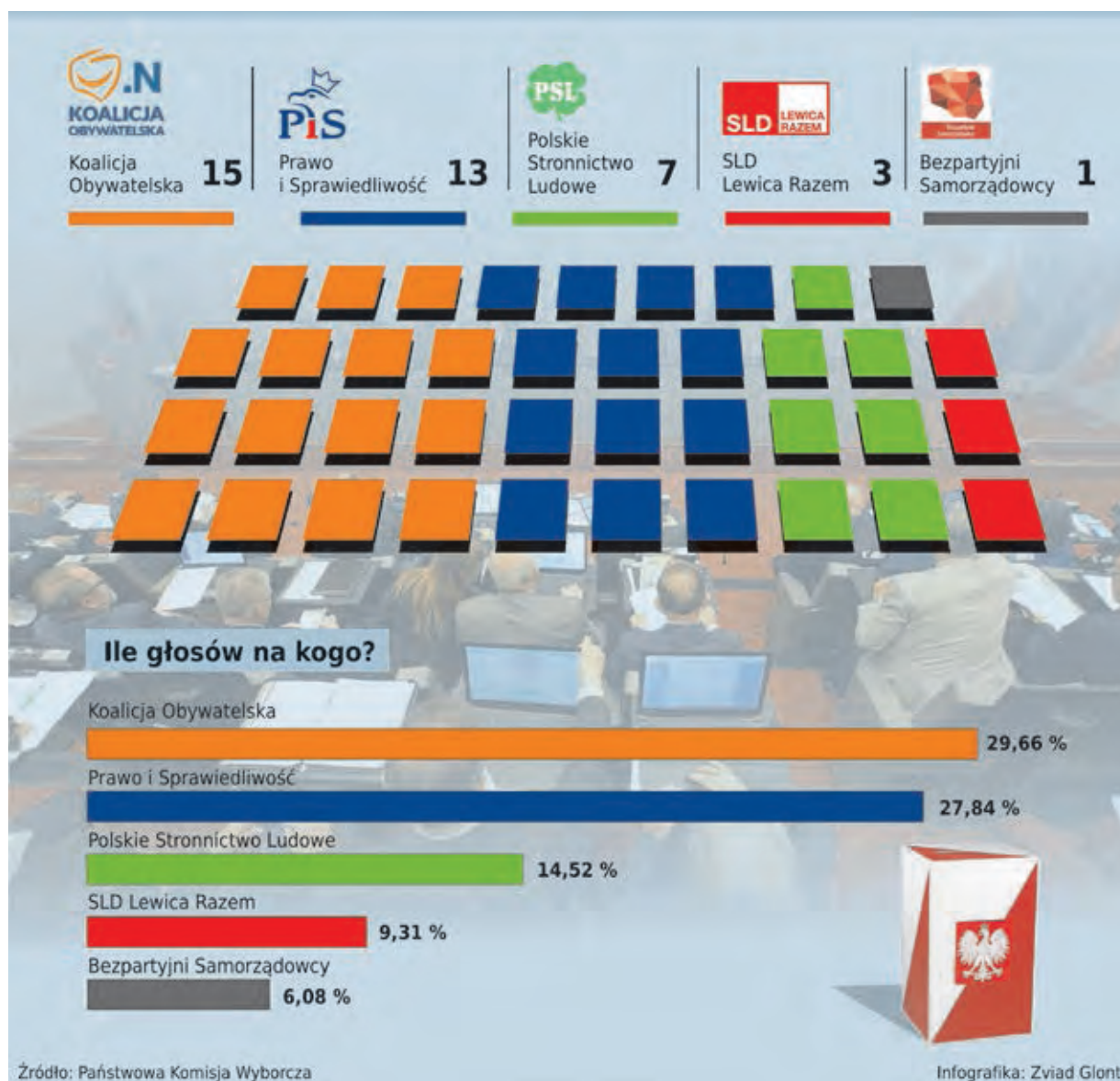
Ile procent głosów zdobyły i ile objęły mandatów poszczególne ugrupowania – przedstawiamy na infografice. A kto przez cztery lata najwięcej zyskał, kto natomiast stracił?

Pod każdym względem najbardziej „urośli” PiS-owi. Porównując oba wyniki wyborcze, partia ta zyskała 5 mandatów w sejmiku, niemal podwoiła liczbę oddanych na nią głosów – ze 195.190 na 386.483, zanotowała o 8,03 proc. lepszy wynik.

Rezultat KO (połączone siły Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej) siłą rzeczy trzeba porównywać z poprzednim wynikiem PO. Tu również pod każdym względem można mówić o zysku: 2 mandatów, 158.177 nowych wyborców, prawie 4 proc. poparcia.

Największe straty niewątpliwie poniosło PSL (trzeba przy tym pamiętać o słynnym „efekcie książeczki” sprzed czterech lat, korzystnym wtedy dla ludowców). Poparcie dla tej partii tym razem okazało się aż o 11,28 proc. niższe, co oznaczało stratę 52.757 głosów i aż 5 mandatów w sejmiku.

W przypadku SLD można przywołać powiedzenie



o tym, że kto stoi w miejscu, ten się cofa. Bo choć lewica zdobyła podobną (a nawet minimalnie wyższą) liczbę głosów (129.292 w 2018 r., 111.289 w 2014 r.), to taki wynik oznaczał prawie 2-procentowy spadek poparcia

w skali województwa i utratę jednego mandatu (po raz pierwszy to ugrupowanie nie ma w sejmiku przedstawiciela z Poznania).

Takie wyniki wyborów oznaczają, że rządzące województwem PO i PSL (wzmoc-

nione o – idąca do wyborów z Platformą – Nowoczesną) najprawdopodobniej utrzymają władzę. 25 października przedstawiciele ludowców i Koalicji Obywatelskiej poinformowali o rozpoczęciu rozmów koalicyjnych. Nowy

zarząd województwa oraz prezydium sejmiku zostaną wybrane na pierwszej sesji, która zostanie zwołana w tygodniu następującym po formalnym zakończeniu obecnej kadencji, przypadającym 16 listopada. >> **strona 2**

## Województwo się dzieli

Samorząd województwa dzieli się z organizacjami pozarządowymi zadaniami i pieniędzmi. Sejmik zatwierdził regulujące to programy współpracy: na rok 2019 oraz na lata 2019-2023, czyli na całą kadencję. >> **strona 5**

## Ich celem olimpiada?

65 młodych reprezentantów 23 wielkopolskich klubów otrzymało stypendia sportowe samorządu województwa. Czy pójdą w ślady niektórych swoich poprzedników, reprezentujących nasz kraj na igrzyskach olimpijskich? >> **strona 6**

## Cyfrowa nauka

Pierwsze z planowanych 600 placówek otrzymały w październiku tablety i laptopy w ramach samorządowego programu. To element projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@2020”. >> **strona 7**

## Nasza historia

W naszym cyklu „co za historia” przypominamy obrady Polskiego Sejmu Dzielnicowego, które w 1918 roku poprzedziły wybuch Powstania Wielkopolskiego. Wśród bieżących wydarzeń zauważamy m.in. początek działalności muzeum w Winnej Górze. >> **strony 10-11**

## Inna strona samorządu

Przejrzeliśmy w czasie kampanii kilkadziesiąt profili facebookowych kandydatów ubiegających się o miejsca w sejmiku. Bywało naprawdę ciekawie... Co udało nam się przechwytać w sieci? >> **strona 16**

## Jak jeździ PKM?

Jak po kilku miesiącach działalności funkcjonuje w naszym regionie Poznańska Kolej Metropolitalna? Pierwsze pociągi z logo „pekaemki” zaczęły jeździć w czerwcu 2018 r. na liniach z Poznania do: Jarocina, Wągrowca, Nowego Tomysła oraz Grodziska Wielkopolskiego. Od 9 września do tej listy dołączył Swarzędz. – Inwestujemy m.in. w zakup nowych pociągów, staramy się lepiej zintegrować kolej z komunikacją autobusową, wspieramy też budowę węzłów przesiadkowych – podkreśla wicemarszałek Wojciech Jankowiak. >> **strony 8-9**



FOT. P. RATAJCZAK

## Umowa na szpital

17 października działająca w imieniu samorządu województwa spółka Szpitale Wielkopolski podpisała z firmą WARBUD S.A. umowę na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka, po czym wykonawcy przekazano plac budowy przy ul. Wrzoska w Poznaniu. Tu, w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego, w ciągu 30 miesięcy powstanie długo oczekiwana nowoczesna lecznica pediatryczna. Wienczy to wieloletnie starania o budowę tego typu placówki w stolicy naszego regionu. >> **strona 3**

## Jaki sztandar?

Z jednej strony będzie czerwony, ze srebrną inskrypcją „TU ZRODZIŁA SIĘ POLSKA”. Druga strona ma być biała z umieszczonym pośrodku herbem województwa oraz napisami po polsku i łacinie: „WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE” i „PALATINATUS POLONIAE MAIORIS”. Zwieńczeniem drzewca będzie głowica w kształcie orła z herbu województwa. Sejmik, na ostatniej w tej kadencji sesji, zatwierdził projekt: wzoru sztandaru województwa oraz spisanych w regulaminie zasad jego używania. >> **strona 5**



na wstępie

To dobrze,  
że tak dużo

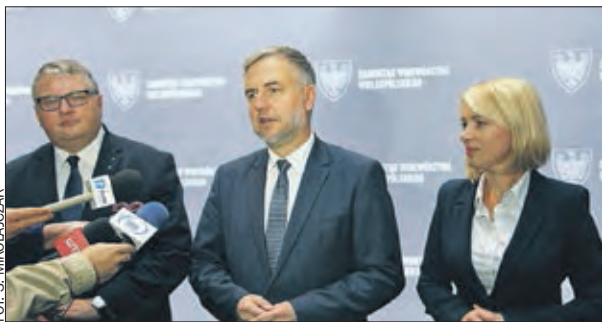
Artur Boiński

Socjologowie, politolodzy, publicyści i politycy zdążyli już sformułować wiele teorii na temat tego, co wpłynęło na wyższą niż zazwyczaj frekwencję w tegorocznych wyborach samorządowych. Nie wdając się w roztrząsanie tego, która z tych przyczyn była dominująca, można wyrazić zadowolenie z tego, że tak wielu z nas pofatygowało się do urn.

Duża liczba głosujących zawsze wzmacnia mandat tych, którym wyborcy przyznali prawo do rządzenia – w tym przypadku regionem. Wysoka frekwencja jest zjawiskiem pozytywnym także w tym kontekście, że – nawet jeżeli władzę w województwie zachowają PO z PSL, wzmocnione o Nowoczesną – to będzie inny sejmik. I dobrze, że został wyłoniony tak wieloma głosami.

Owa inność wyraża się na kilku płaszczyznach. Mamy dużą rotację (aż 23 nowych radnych). Mamy wzmocnione kompetencje sejmiku. Mamy wydłużoną do pięciu lat kadencję. Tak więc ci, którzy „zaspali” i nie poszli głosować 21 października, na kolejną okazję do wyrażania swoich poglądów w kwestii samorządowych władz województwa będą musieli poczekać aż pół dekady. ●

## To będzie nowa koalicja?



O rozpoczęciu rozmów koalicyjnych poinformowali, od lewej: Krzysztof Grabowski z PSL, Marek Woźniak z PO i Katarzyna Kierzek-Koperska z Nowoczesnej.

Przedstawiciele KO i PSL rozpoczęli rozmowy o stworzeniu koalicji w wielkopolskim sejmiku.

Poinformowali o tym podczas briefingu 25 października w UMWW politycy partii tworzących Koalicję Obywatelską, a więc Platformy Obywatelskiej – marszałek Marek Woźniak i Nowoczesnej – szefowa jej wielkopolskich struktur Katarzyna Kierzek-Koperska, a także Polskiego Stronnictwa Ludowego – wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

– Chciałbym podziękować Wielkopolanom, że wybrali europejską perspektywę i standardy – mówił Marek Woźniak. – Mając razem stabilną większość 22 mandatów, rozpoczynamy rozmowy o podziale zadań, rozstrząsanie zarządu i prezydium sejmiku.

– Wyborcy dali jasny sygnał, że to, co w województwie robimy od 2005 roku w koalicji z PO, robimy dobrze – oceniał Krzysztof Grabowski. A pytany przez dziennikarza o możliwość koalicji

PSL z PiS, odparł: – Logika, matematyka, racjonalność i zbieżność celów przemawiają za koalicją z KO.

Niezależnie od ostatecznych ustaleń dotyczących koalicji rządzącej województwem, wiadomo, że to będzie mocno odmieniony sejmik. Wyborcy zdecydowali, że chcą mieć aż 23 nowych radnych województwa. To zresztą postępująca tendencja w Wielkopolsce. Po głosowaniu w 2010 roku w sejmiku pojawiło się 17 nowych twarzy. W roku 2014 nastąpiła wymiana już 21 radnych. Tym razem tylko 16 członków sejmiku z poprzedniej kadencji zachowało swój mandat.

Wielkopolanie sprawili też sobie wyjątkowo sfeminizowany sejmik. Mandaty zdobyło aż 15 pań. Cztery lata temu było ich 10, a na finiszu kadencji 2006-2010 – zaledwie 7. Jeśli chodzi o wiek osób, które zasiadają w nowym sejmiku, dwoje najmłodszych radnych ma po 26 lat, najstarsza radna ukończyła 73 lata. ABO

# Kto i gdzie (nie) głosował

56 procent uprawnionych Wielkopolan poszło 21 października do urn. Jak na wybory samorządowe – to rekordowa frekwencja.

W 2014 roku, podsumowując na naszych łamach głosowanie, narzekaliśmy: „Frekwencja w wyborach do wielkopolskiego sejmiku wyniosła 46,7 proc. To mniej niż cztery lata wcześniej (wówczas do urn poszło 47,04 proc. uprawnionych). W dodatku, jak się okazało, nasze województwo znalazło się na pierwszym miejscu pod względem odsetka głosów nieważnych – było ich aż 22,77 proc. (w 2010 roku – 15,27 proc.) To oznacza, że ostateczny wynik wyborów do sejmiku jest efektem głosów oddanych przez 985.403 Wielkopolan (spośród ponad 2,7 mln do tego uprawnionych)”.

Tym razem te dane przedstawiają się o wiele lepiej. Skład sejmiku to wynik decyzji podjętych przy urnach przez 1.388.105 Wielkopolan! Nieważnych głosów było o wiele mniej niż cztery lata temu. Co jednak bardzo interesujące, podczas gdy w Poznaniu kart z błędami wyjęto z urn już jedynie około 3 procent, to w okręgach pilskim i leszczyńskim (gdzie zresztą, co widać po statystykach, od lat stanowi to jakiś problem) głosów nieważnych doliczono się jeszcze po ponad 10 procent!



FOT. ARCHIWUM

Te dwa ostatnie okręgi miały jednocześnie najniższą w Wielkopolsce frekwencję (po około 54 proc.). Na drugim biegunie znalazły się stolica regionu i okalający ją okręg nr 3 – odpowiednio powyżej 57 proc. i 58 proc.

Ogółem w październikowym głosowaniu do urn w naszym województwie poszło dokładnie 56 proc. uprawnionych (to lepiej niż średnio w kraju, gdzie było to niespełna 55 proc.). Od czasu, gdy wybieramy sejmik

województwa, to najwyższą frekwencja.

Patrząc na wielkopolskie statystyki powiatowe, rekordowe okazały się powiaty: poznański (61,06 proc.), pleszewski (60,99 proc.) i kępiński (60,62 proc.). Najmniejsza mobilizacja była natomiast w powiatach: złotowskim (49,06 proc.), gostyńskim (50,04 proc.), grodzkim (51,35 proc.) i międzychodzkiem (51,39 proc.). Jeśli chodzi o gminy, na pochwały najbardziej zasłużyli

mieszkańcy Powidza (71,22 proc.) i Wijewa (70,31 proc.), a na drugim biegunie mamy Jastrowie (40,26 proc.), Osiek Mały (41,60 proc.) i Olszówkę (42,71 proc.).

Na koniec wróćmy jeszcze do zasygnalizowanej już kwestii głosów nieważnych w wyborach do sejmiku. Cztery lata temu było to w województwie (pobiliśmy wówczas niechlubny krajowy rekord) znacznie ponad ćwierć miliona, teraz „tylko” niespełna 127 tysięcy.

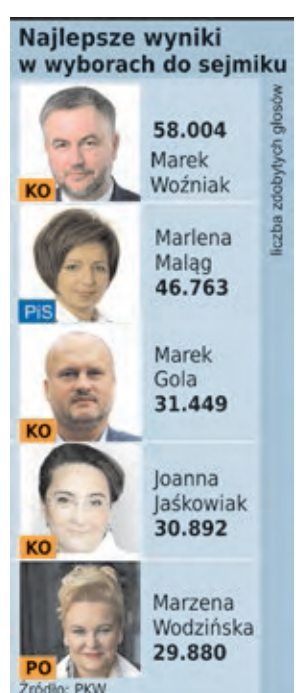
Inaczej niż wtedy, obecnie znamy z grubsza przychylny nieważności wyjętych z urn kart. Okazuje się, że w ponad 90 tysiącach przypadków zdecydował o tym fakt, że wyborcy nie postawili znaku „x” obok nazwiska kandydata. To znaczy, że tak duża grupa głosujących (zapewne na swojego wójta, burmistrza czy prezydenta) bądź nie miała żadnego kandydata do sejmiku, bądź – co bardzo prawdopodobne (i smutne) – w ogóle nie orientowała się, że o składzie takiego gremium ma też zdecydować... Z pewnością obala to spiskowe teorie dotyczące wyborów sejmikowych, które w kontekście dużej liczby głosów nieważnych pojawiały się w ostatnich latach. ABO

## Liderzy pracowali na wyniki swoich drużyn

Wybory do sejmiku to gra zespołowa, jednak – jak w każdej takiej – liczą się też liderzy. Kto może się pochwalić najlepszym indywidualnym rezultatem?

Wyniki pięciu kandydatów na radnych województwa, którzy dostali najwięcej głosów Wielkopolan, prezentujemy na infografice. Z reguły to „jedynki” na swoich listach – poza Joanną Jaśkowiak, która tak znakomity rezultat osiągnęła, startując z ostatniego miejsca!

Podobnie jak cztery i osiem lat temu, najlepszym wynikiem w województwie może pochwalić się marszałek Marek Woźniak. Ponad 58 tysięcy głosów oznacza, że więcej niż co czwarty poznaniak, który poszedł zagłosować, mając do wyboru 72 kandydatów do sejmiku, wskazał właśnie na Woźniaka. Marszałek może być zadowolony, bo z okładem podwoił swój wynik sprzed czterech lat, trzeba jednak pamiętać, że wówczas startował z okręgu nr 3 (po-



wiaty wokół Poznania), a teraz był „lokomotywą” listy KO w stolicy regionu.

Co ciekawe, ze swoim rezultatem z 2014 roku (25.046 głosów) teraz Marek Woź-

niak w ogóle nie wszedłby do pierwszej piątki rekordzistów (zresztą, jako jedyny z tamtej listy ponownie się na niej znalazł)! Wtedy w tym zestawieniu plasowali się też np. (teraz niekandydujący) Leszek Wojtasiak z PO i Krzysztof Ostrowski z PiS, którzy zebrałi po nieco ponad 17 tys. głosów. Z kolei z obecnymi wynikami wśród „top 5” z roku 2014 znalazłoby się jeszcze aż dziewięć kandydatów.

O tym, że warto walczyć o każdy głos, może świadczyć przykład okręgu konińskiego. Tam wyjątkowo zacięta rywalizacja rozegrała się o to, komu przypadnie sejmikowy mandat z listy KO. Ostatecznie okazało się, że Małgorzata Waszak (radna województwa w kadencji 2014-2018, a w przeszłości starosta koniński), zdobywając poparcie 7382 osób, o zaledwie 14 głosów pokonała dotychczasowego członka zarządu województwa Macieja Sytkę! Ciekawie zresztą było też na tamtejszej liście PSL, gdzie barierę 10

tys. głosów solidarnie przekroczyła trójka kandydatów: dotychczasowy radni Czesław Cieślak i Anna Majda oraz były starosta słupecki i wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak. Miejsca w sejmiku wystarczyło tylko dla tego pierwszego.

Bo wyborcza arytmetyka w systemie proporcjonalnym bywa okrutna, a wpływ na ostateczny sukces ma wiele czynników, nie tylko indywidualny rezultat... Mandaty radnych zdobyli na przykład Andrzej Pichet (KO) – 3640 głosów, Paulina Stochniałek (KO) – 4811, Jarosław Maciejewski (PSL) – 6634, a miejsca w sejmiku zabrakło dla takich, licznie popartych przez wyborców kandydatów, jak: Kazimierz Pałasz (SLD) – 11.800, Leszek Aleksandrak (SLD) – 10.946 czy wspomniani już przedstawiciele PSL Eugeniusz Grzeszczak – 10.743 i Anna Majda – 10.500. Podobne przykłady można zresztą znaleźć, analizując wyniki wyborów sprzed czterech i ośmiu lat. ABO



# Jest umowa, rusza budowa

Plac budowy Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka przekazano wykonawcy.



Marszałek Marek Woźniak i członek zarządu województwa Maciej Sytek nie kryli zadowolenia po podpisaniu umowy.



Prezes spółki Szpitale Wielkopolski Izabela Grzybowska na tle placu przygotowanego do rozpoczęcia budowy nowej lecznicy.

Nie było tradycyjnego w takich momentach symbolicznego wbijania pierwszej łopaty, niemniej wódcze województwa nie ukrywali zadowolenia.

– Dzisiaj jestem szczęśliwym człowiekiem. Po latach pokonywania wielu trudności z lokalizacją i finansowaniem tej inwestycji nastąpił szczęśliwy finał – mówił marszałek Marek Woźniak. – Jeszcze trochę cierpliwości i mali pacjenci wraz z rodzicami znajdą tu przyjazne do leczenia warunki. Będzie to najnowocześniejszy szpital dziecięcy w Polsce!

17 października działająca w imieniu samorządu województwa spółka Szpitale Wielkopolski podpisała z firmą WARBUD S.A. umowę na budowę Wielkopolskiego Cen-

trum Zdrowia Dziecka, po czym wykonawcy przekazano plac budowy przy ul. Wrzoska w Poznaniu. Tu, w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego, w ciągu 30 miesięcy powstanie długo oczekiwana nowa lecznica pediatryczna. Zastąpi wysłużone budynki przy ul. Krysiewicza i Nowowiejskiego, gdzie leczenie odbywa się w warunkach nieprzystających do XXI wieku.

To wieloletnie oczekiwanie na tę inwestycję sprawiło, że podpisanie umowy (możliwe ostatecznie po pozytywnej opinii prezesa Urzędu Zamówień Publicznych co do przeprowadzonego przetargu) przyjęto z takim zadowoleniem. Marszałek przypomniał długą historię tej inwestycji: różne rozważane przez samorząd wojewód-



**Marszałek: – To będzie najnowocześniejszy szpital dziecięcy w Polsce!**

stwa lokalizacje (np. kiedyś brane poważnie pod uwagę sąsiedztwo miejskiego szpitala przy ul. Kurlandzkiej) i sposoby finansowania budowy (choćby przygotowywane przez pewien czas partnerstwo publiczno-prywatne). Podziękował tym, którzy przyczynili się do szczęśliwego finału, m.in. odpowiadającym kolejno za służbę zdrowia członkom zarządu województwa: śp. Krystynie Pośledziej, Leszkowi Wojtaszkowi i Maciejowi Sytkowi.

Przypomnijmy, że w nowym szpitalu opieka medyczna zostanie zapewniona w ra-

mach 9 oddziałów (będzie tu też pierwszy w regionie szpitalny oddział ratunkowy wyłącznie dla dzieci), w salach jednoosobowych, przeznaczonych dla 354 młodych pacjentów i ich opiekunów. W placówce znajdzie się również kilkanaście poradni specjalistycznych. Na blisko 3 hektarach kompleksu, wokół siedmiokondygnacyjnego budynku szpitala o powierzchni blisko 36 tys. m<sup>2</sup>, powstanie parking na 425 aut, miejsca rekreacji dla pacjentów, infrastruktura towarzysząca. Inwestycja ma pochłonąć 426 mln zł – z budżetu wojewód-

stwa, unijnego dofinansowania w ramach WRPO 2014+ i budżetu państwa.

Według założeń pierwsi młodzi Wielkopolanie będą mogli skorzystać ze szpitala w 2021 roku.

Czy to realny termin? Podczas październikowej uroczystości marszałek Marek Woźniak wskazywał na solidność i doświadczenie w tego typu inwestycjach wybranej przez inwestora firmy. Z kolei jej przedstawiciele chwalili się przygotowanym wirtualnym planem budowy, opisującym z góry dokładnie, dzień po dniu, co będzie się na niej działo. Chętni mogli zresztą po podpisaniu umowy założyć specjalne gogle i wirtualnie... spacerować się po różnych miejscach budowanego szpitala. **ABO**

## Żak za sterami

Samorząd województwa sfinansuje zakup symulatora lotów i samolotu szkoleniowego dla Politechniki Poznańskiej.

Uczelnia stawia na rozwój technologii lotniczych i kształcenia lotniczego oraz bezzałogowego.

– Najbardziej zależy nam na kształceniu elit, a Polska będzie potrzebowała w najbliższym czasie tysięcy pilotów. Aby ich tylu wykształcić, potrzebujemy odpowiedniego sprzętu – wyjaśnia prof. Tomasz Łodygowski, rektor PP. – W tej chwili każdy student jest zobowiązany spędzić przynajmniej 5 godzin w ciągu roku na ćwiczeniach wspólnych: chodzi o sprawdzenie, jak załoga zachowa się w sytuacjach, które można symulować, a które niekoniecznie muszą się zdarzyć.

18 października rektor podpisał z marszałkiem Markiem Woźniakiem umowę, na mocy której samorząd województwa przeznaczy 4,2 mln zł na zakup symulatora lotów i samolotu szkoleniowego z oprzyrządowaniem.

– Sfinansowanie zakupu urządzeń dla Politechniki Poznańskiej to zaledwie pilotaż, jeśli chodzi o wspieranie poznańskich uczelni w najbardziej innowacyjnych kierunkach kształcenia, tych, które mogą dać Wielkopolsce zdecydowanie lepszą pozycję w wysięgu technologicznym – stwierdził Marek Woźniak.

Poznańska uczelnia to jedyny w zachodniej Polsce ośrodek kształcący pilotów – studentów. Obecnie na szkolenie specjalistyczne uczęszcza 24 żaków. **RAK**

## Targi dla dojrzałych



19 i 20 października na terenie MTP odbyła się 9. edycja targów „Viva! Seniorzy”. Atrakcji nie brakowało: odwiedzający mogli zapoznać się z ofertą usług i produktów komercyjnych (sanatoriów, wczasów, sprzętów medycznych i innych), jak i z propozycjami nieodpłatnego spędzania wolnego czasu. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, bo ekspozycje podzielono na cztery strefy tematyczne: zdrowie, aktywność, wiedza i otoczenie. Targi były też okazją do uhonorowania wielkopolskich liderów, działających na rzecz osób starszych (konkurs koordynuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu). Tytuł „Viva! Wielkopolski Senior” przypadł Mieczysławie Pierchalskiej-Bukiewicz z powiatu ostrzeszowskiego. W gali uczestniczyli m.in. marszałek Marek Woźniak i Marzena Wodzińska z zarządu województwa. **RAK**

## Ekologia i kultura z nagrodami

8 października w Poznaniu rozstrzygnięto XIX edycję samorządowego konkursu pn. „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”.

Konkurs, organizowany nieprzerwanie od 19 lat, przeznaczony jest dla gmin i powiatów oraz podległych im instytucji, a także organizacji, podmiotów gospodarczych i organizacji pożytku publicznego z całego regionu. Promuje inicjatywy lokalne podejmowane na rzecz ekologii (np. edukacji, poprawy jakości powietrza, właściwej gospodarki odpadami) oraz działania podnoszące jakość życia w małych miastach i na wsi (inicjatywy społeczne, kulturalne, aktywizujące mieszkańców).

– Wielkopolska ma ogromny potencjał. W jej granicach dzieje się wiele wartościowych inicjatyw, które ra-



Laureaci konkursu otrzymali nagrody finansowe i pamiątkowe dyplomy.

zem składają się na budowanie pozytywnego wizerunku naszego regionu. Przedsięwzięcia te są często „ukryte”, widoczne jedynie dla niewielkich. A my jako władze województwa chcemy je wyszukiwać, pokazywać i promować. Tak, by usłyszano o nich w całej Wielkopolsce – mówiła podczas uroczystości Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Kapituła nagrodziła łącznie 31 inicjatyw podejmowanych na rzecz ekologii oraz 46 przedsięwzięć prokulturowych. Laureaci (ich lista na stronie internetowej www.umww.pl) otrzymali nagrody finansowe ufundowane przez samorząd województwa i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. **RAK**

## Razem z Sibiu

Samorząd regionu wzmacnia współpracę edukacyjną z rumuńskim okręgiem Sibiu.

11 października dyrektorzy szkół i pedagodzy z partnerskiego okręgu Sibiu oraz z ukraińskiego Humania (miasta partnerskiego Gniezna) przyjechali do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Podczas spotkania, w którym uczestniczyła m.in. Marzena Wodzińska z zarządu województwa, omówiono system edukacji w Polsce, zwłaszcza strategię rozwoju działań edukacyjnych i zawodowych w Wielkopolsce.

Wizyta dyrektorów szkół i pedagodów z Rumunii oraz Ukrainy odbywała się na zaproszenie dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 im. św. Wojciecha z Gniezna. W trakcie rozmów zaplanowano konkretne projekty, dotyczące wymiany uczniów i podnoszenia kwalifikacji przez nauczycieli. **RAK**

## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 29 października, podczas LI sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



**Marek Sowa (PiS)** w swojej interpelacji zgłosił inicjatywę tzw. pociągu teatralnego. Radny sygnalizował problemy z powrotem do domów mieszkańców Grodziska Wielkopolskiego, którzy przyjeżdżają do Poznania na wieczorne spektakle w soboty. Postulował wprowadzenie dodatkowego, późnowieczornego kursu pociągu Kolei Wielkopolskich na tej trasie.



**Waldemar Witkowski (SLD-UP)** powrócił do swojego wcześniejszego pytania o wskazanie osób, które przygotowywały

specyfikację przetargową na budowę szpitala dziecięcego w Poznaniu. Przywołał przy tym przykład tańszej (choć mniejszej) placówki pediatrycznej budowanej w województwie lubuskim. Radny interpelował również w sprawie dofinansowania przez samorząd województwa zakupu skrzypiec dla orkiestry „Amadeus”, pytając o tryb nabycia tego instrumentu.



**Mirosława Rutkowska-Krupka (PO)** w swoim wystąpieniu nawiązała do wrześniowej sesji sejmiku poświęconej w całości rodzinnym ogrodom działkowym. Radna przekazała zgłoszony jej postulat, by trzy okręgowe organizacje działkowców działające w Wielkopolsce zostały włączone w organizację regionalnych obchodów dożynkowych.

ABO

# Czas pożegnań i podziękowań

Ostatnia sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego V kadencji.



To już koniec V kadencji samorządu województwa. Po ostatniej sesji sejmikowi radni stanęli raz jeszcze do pamiątkowego zdjęcia.

**29** października radni województwa spotkali się podczas sesji sejmiku po raz 51. i jednocześnie ostatni. Znaczącymi wynikami wyborów samorządowych, mogli pogratulować tym, którzy cieszyli się z reelekcji i podziękować żegnającym się z sejmikowymi ławami. Była to również okazja do podsumowania czterech lat wspólnej samorządowej pracy.

Tak się złożyło, że z sejmikiem rozstaje się aż trzech przewodniczących klubów (PO, PSL i PiS). Wszyscy oni dziękowali za współpracę członkom zarządu województwa i sejmikowego prezydium, kolegom radnym, urzędnikom. I podsumowywali...

– Może nie zawsze był tu Wersal, ale nie przekroczyliśmy nigdy w sejmiku granic,

po których nie moglibyśmy sobie podać ręki – ocenił Rafał Żelanowski.

– Jako klub przed każdą sesją zastanawialiśmy się, co można dodać, co zmienić. Nie było tego wiele, co świadczy

➤ **Może nie zawsze był tu Wersal, ale nie przekroczyliśmy nigdy w sejmiku granic, po których nie moglibyśmy sobie podać ręki.**

o dobrej pracy zarządu województwa – chwalił Julian Jokiś.

– Czasem nasze debaty, wymiana odmiennych poglądów bywały gorące – przyznał Dariusz Szymczak. – Ale przecież wspólnym doświadczeniem naszego pokolenia było zabieganie o to, by taka możliwość swobodnej debaty istniała.

Ostatni z szefów klubów (jedyne pozostający w sejmiku) Wiesław Szczepański z SLD też podziękował za cztery lata wspólnej pracy, a nowo wybranym radnym życzył, by pamiętali, że

„Wielkopolska to nie tylko Poznań” (kilkoro z tych, którzy wkrótce po raz pierwszy obejmą mandaty, przysłuchiwało się obradom – na razie na miejscach dla gości).

Z sejmikiem pożegnali się też dwaj radni PO, którzy w minionych latach wywarli niemały wpływ na funkcjonowanie samorządu województwa.

– Myślę, że ten okres w historii Wielkopolski możemy zapisać złotymi zgłoskami – mówił, kończąc samorządową przygodę, pierwszy marszałek województwa Stefan Mikołajczak.

– To był niezwykle ważny czas w moim życiu. Zdarzały się nam barwne dyskusje. Z nich zazwyczaj wychodziły konstruktywne wnioski, ale jeżeli kogoś mój ostry język uraził, przepraszam – deklarował Leszek Wojtasiak.

Ciepłe słowa pod adresem samorządowców skierowali też poseł Zbigniew Ajchler (przez wiele lat, także na początku kończącej się kadencji, radny sejmiku) i europoseł Andrzej Grzyb.

– Dziękuję za miłe słowa wypowiedziane dziś pod moim adresem, które dobrze usłyszeć zwłaszcza po okresie kampanii wyborczej. By-

wały w tej kadencji sejmiku także niesprawiedliwe ataki personalne, co jest pewną przestrogą na przyszłość, bo powinniśmy się różnić, ale ładnie, merytorycznie – stwierdził na podsumowanie marszałek Marek Woźniak. – Mogę jednak powiedzieć, że w tej sali dominowały wspólnota i partnerstwo, co jest dużą wartością. Bo ostatecznie ludzie doceniają wielkopolski etos pracy i odpowiedzialność za to, co robimy w regionie.

Także przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, nim po raz ostatni uderzyła łaską na zakończenie obrad, podziękowała radnym za wspólnie spędzony czas. A tego było całkiem sporo... – Policzyłam, że razem w tej sali spędziliśmy podczas całej kadencji siedem dób! – podsumowała Zofia Szalczyk. ABO

## Radni dostali na pamiątkę swoje karykatury, które przez cztery lata publikowaliśmy w „Monitorze”



„Monitorujemy radnych” to jedna z rubryk od wielu lat goszczących na naszej „innej stronie samorządu”. Prezentujemy tam sejmikowych radnych trochę „od kuchni”, w luźniejszej formie. W trakcie kadencji wszyscy po kolei odpowiadają na te same pytania. Temu kwestionariuszowi towarzyszą rysunki – przygotowywane specjalnie dla nas przez karykaturzystę Marka Grełę. Oryginały tych karykatur znalazły się wśród pamiątek przekazanych radnym na koniec kadencji przez przewodniczącą sejmiku Zofię Szalczyk. Jak zauważyliśmy, szczególnie ucieszyły tych, których od kolejnej sesji już nie zobaczymy w sejmikowych ławach. Na przykład – widocznych na zdjęciach – Dariusza Szymczaka, Leszka Wojtasiaka, Rafała Żelanowskiego i Waldemara Witkowskiego.

ABO



# Samorząd dzieli się pieniędzmi

Sejmik zatwierdził program współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi w 2019 roku oraz w latach 2019-2023.

**W** Wielkopolsce funkcjonuje około 8400 organizacji pozarządowych. Dlaczego samorząd województwa dzieli się z nimi zadaniami i pieniędzmi? Chce m.in. wesprzeć potencjał społeczności lokalnej. Z perspektywy Poznania czy urzędu trudniej też czasem dostrzec prawdziwe potrzeby małych wspólnot, a pośrednictwo organizacji pozarządowych (działających „w terenie”, blisko ludzi) ułatwia taką współpracę. Mieszkańcy sami organizują się w grupy, poświęcają swój czas, zdobywają fundusze i granty, by zrealizować ciekawy pomysł i przedsięwzięcie.

## Lista priorytetów

Samorząd województwa co roku przekazuje kilkanaście milionów złotych na realizację specjalnych programów współpracy z organizacjami pozarządowymi. Regulują one zakres i formy współdziałania samorządu z „trzecim sektorem”.

Jakie sfery aktywności obejmie ta współpraca? Lista wymienionych priorytetów jest długa i obejmuje m.in.: kulturę, ekologię, sport i turystykę, ratownictwo wodne, szeroko rozumianą politykę społeczną (np. działania na rzecz grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, promocję zatrudnienia i aktywizacji zawodowej, rozwój ekonomii społecznej), ochronę zdrowia i przeciwdziałanie uzależnieniom, edukację. Wspomagana będzie również taka działalność, która wspiera: rozwój gospodarczy, rozwój obszarów wiejskich, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, integrację europejską i kontakty między społeczeństwami.

Nad projektem programów tworzonych w UMWW debatują m.in. radni sejmiku. Wcześniej są one też konsultowane z przedstawicielami NGO, którzy (podczas spotkań lub za pomocą internetu) mogą zgłaszać uwagi i propozycje konkretnych zmian czy rozwiązań.



FOT. P. BATAJCAK

Wśród priorytetów wsparcia dla NGO jest m.in. kultura fizyczna.

## Na rok i na 5 lat

W Wielkopolsce funkcjonowały dotąd dwa programy współpracy z „trzecim sektorem”: jednoroczne oraz dwuletnie. 29 października sejmik, oprócz dokumentu obejmującego kolejny (a więc 2019) rok, po raz pierwszy zatwierdził jednak program pięcioletni, na całą kadencję samorządu: lata 2019-2023. Wieloletnie umowy i gwarancja dłuższego niż roczne dofinansowania pozwalają organizacjom pozarządowym na bardziej stabilne funkcjonowanie.

Jak wygląda budżet tych programów? W 2019 r. kwota wsparcia z budżetu województwa dla NGO sięgnie co najmniej 19 mln zł, z tego 10 mln zł to umowy jednoroczne. Z kolei w programie wieloletnim zapisano wydatki na poziomie nie niższym niż 9 mln zł rocznie.

Obowiązują dwa rodzaje współpracy. Pierwszy, najczęściej spotykany, to wspieranie realizacji zadań publicznych (organizacje dostają dofinansowanie do swoich działań). Drugi polega na powierzeniu wykonywania zadań publicznych (samorząd je w całości finansuje) – ta forma dotyczy głównie wspomagania szkolenia sportowego młodzieży, na podstawie wieloletnich umów zawieranych z wyspecjalizowanymi podmiotami.

Pieniądze dzielone są na podstawie otwartych konkursów ofert przeprowadzonych w poszczególnych sferach aktywności organizacji pozarządowych oraz w formie tzw. małych grantów. Największe kwoty samorząd województwa przeznacza zwykle na działania z zakresu sportu i turystyki, kultury i ochrony zabytków, ochrony zdrowia i przeciwdziałania uzależnieniom.

RAK

# Jaki będzie sztandar dla województwa?

Sejmik przyjął projekt wzoru sztandaru województwa wielkopolskiego oraz regulaminu jego używania.

Jak już informowaliśmy, kilka miesięcy temu radni zdecydowali, że województwo będzie miało swój sztandar. Na ostatniej sesji w kadencji 2014-2018 sejmik zatwierdził wzór tego symbolu regionu oraz spisane w regulaminie zasady jego używania. Formalnie to na razie projekty, bo ostateczna uchwała w tej sprawie zostanie podjęta już przez nowy sejmik, po wyrażeniu wymaganej opinii przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Jak ma wyglądać sztandar? Z jednej strony będzie czerwony, ze srebrną inskrypcją „TU ZRODZIŁA SIĘ POLSKA”. Druga strona ma być biała z umieszczonym pośrodku herbem województwa oraz napisami po polsku i łacinie: „WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE” i „PALATINATUS POLONIAE MAIORIS”. Zwieńczeniem drzewca będzie głowica w kształcie orła z herbu województwa. Poniżej głowicy do drzewca przytwierdzone będą dwie wstęgi głoszące, po polsku i łacinie, dewizę: „Usta sprawiedliwego będą rozprawały mądrość”.

Z projektu regulaminu używania wynika, że sztandar pojawi się np. podczas uroczystości państwowych i samorządowych, uroczystych sesji sejmiku, składania przez wła-



FOT. A. BOJŃSKI

Projekt sztandaru województwa został wstępnie zaakceptowany przez radnych podczas sesji sejmiku, która odbyła się 29 października.

dze województwa kwiatów i wieńców przy pomnikach, uroczystości pogrzebowych osób zasłużonych dla województwa. Prawo używania sztandaru przynależać będzie przewodniczącemu sejmiku i marszałkowi województwa, który wyznaczy też poczet sztandarowy. W uzasadnieniu do uchwały możemy przeczytać m.in., że obecność sztandaru podczas wymienionych wyżej wydarzeń wpłynie także

„na zwiększenie świadomości mieszkańców regionu w kwestiach związanych z Wielkopolską i samorządnością”.

– Sztandar pojawi się już w nowej kadencji sejmiku, ale możemy czuć satysfakcję, że wykonaliśmy ważną część pracy przygotowawczej – podsumowała październikowe głosowanie przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk.

ABO

## Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



**Wicemarszałek Wojciech Jankowiak**

– odniósł się do interpelacji Marka Sowy w sprawie preferencyjnej opłaty za przewóz rowerów Kole-

jami Wielkopolskimi i Przewozami Regionalnymi. Poinformował, że organizator kolejowego publicznego transportu zbiorowego na terenie województwa wielkopolskiego nie planuje w najbliższym czasie zmiany wysokości opłat za przewóz rowerów. Opłata ta pozostanie na dotychczasowym poziomie, jednakowym u obu operatorów, to jest 7 zł.

– odpowiedział na interpelację Wiesława Szczepańskiego dotyczącą stanu realizacji inwestycji „Zmiana przebiegu drogi wojewódzkiej nr 308 na odcinku Bonikowo do skrzyżowania z nowym przebiegiem S5”. Przekazał, że do wojewody wielkopolskiego złożono wniosek o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Nie ma żadnych informacji o problemach związanych z powyższym postępowaniem, a WZDW w Poznaniu jest w stałym kontakcie z przedstawicielami wojewody.



**Członek zarządu województwa Maciej Sytek**

– ustosunkował się do interpelacji Kazimierza Pałasza w sprawie wyposażenia w klimatyzację Od-

działu Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Przekazał, że zaplanowano modernizację tego oddziału. Opracowano dokumentację niezbędną do przeprowadzenia prac remontowych, którą sporządzono w oparciu o obowiązujące akty prawne. Wskazał, że zapisy rozporządzenia w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą, nie obligują do zapewnienia klimatyzacji w salach pacjentów (wyjątek stanowią izolatki oraz pomieszczenia dla pacjentów o obniżonej odporności).

– udzielił odpowiedzi Mirosławowi Kaźmierczak w sprawie uchwalenia programu dotyczącego finansowania badań w zakresie profilaktyki raka piersi kobiet po 69. roku życia. Poinformował, że wskazanie do takich badań kobiet między 50. a 69. rokiem życia wynika z najwyższego ryzyka zachorowania na raka piersi w tym przedziale wieku, co potwierdzają badania epidemiologiczne. Kobiety powyżej 70. roku życia mogą mieć wykonywaną mammografię jako badanie diagnostyczne na podstawie skierowania lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarza specjalisty. Brak wskazań do wykonywania badań przesiewowych u kobiet powyżej 70. roku życia w Polsce wynika z faktu zahamowania tempa wzrostu zachorowań oraz ze zmieniających się wskaźników prawdopodobieństwa wykrycia nowotworu w proporcji do liczby wykonanych badań.



**Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW Tomasz Wiktor**

– odpowiadając z upoważnienia marszałka na interpelację Wal-

demara Witkowskiego, wskazał, że samorząd województwa przykłada olbrzymią wagę do rozwoju sportu w naszym regionie, a kluczowym obszarem wsparcia jest sport dzieci i młodzieży. Corocznie wysokość pomocy finansowej uzależniona jest od uzyskiwanego poziomu sportowego, co pozwala na obiektywną dystrybucję środków i odpowiada na zmieniające się zapotrzebowanie. W związku z tym w przyszłym roku zarząd województwa planuje utrzymanie systemu finansowania sportu dzieci i młodzieży opartego o wyżej wymienione zasady.

ABO

## Zjeść dobrze w sołectwie!

11 października w Wyższej Szkole Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu rozstrzygnięto III edycję konkursu „Jeden dzień w sołectwie – przyroda, kultura i tradycja”.

– Salvador Dali powiedział: „Można nie jeść w ogóle, ale nie można jeść źle” – tak podsumowała konkurs Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Przedsięwzięcie, skierowane do wielkopolskich sołectw, składa się z dwóch etapów. Pierwszy polega na przedstawieniu propozycji aktywnego spędzenia jednego dnia na terenie sołectwa i w jego najbliższej okolicy oraz na zaproponowaniu tradycyjnej potrawy kuchni staropolskiej lub regionalnej w formie drugiego dania na ciepło i przystawki. W drugim etapie uczestnicy przygotowują zgłoszone potrawy.

Do tegorocznej edycji nadesłano projekty z 25 gmin i 15 powiatów, a jury miało trudny wybór, wskazując 30 finalistów. Ostatecznie pierwsze miejsce zdobyło sołectwo Sulisławice, które wyprzedziło sołectwo Miały i sołectwo Bogdaj. Laureaci i wyróżnieni otrzymali nagrody finansowe, tablety i statuetki.

Przedsięwzięcie, finansowane z budżetu samorządu regionu, koordynuje Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, a patronat medialny objął m.in. „Monitor Wielkopolski”.

Celem konkursu jest zaprezentowanie potencjału przyrodniczego, kulturowego i turystycznego sołectwa, aktywizowanie społeczności. RAK

# Celem olimpiada?

65 młodych wielkopolskich sportowców dostało stypendia samorządu województwa.



Uroczystość wręczenia stypendiów uświetnił występ gimnastyczek artystycznych z MKS Dąbrówka Poznań.

Julia Michalska, Magdalena Fularczyk, Magdalena Kemnitz, Katarzyna Pawłowska, Joanna Fiodorow – to zawodniczki, które w przeszłości były stypendystkami samorządu województwa, a potem reprezentowały nasz kraj na igrzyskach olimpijskich. Czy w ich ślady pójdą młodzi sportowcy z regionu, którym stypendia 18 października wręczył w siedzibie UMWW marszałek Marek Woźniak?

Comiesięczne wsparcie w wysokości 400 lub 600 złotych trafi do 65 reprezentantów 23 wielkopolskich klubów. To medaliści lub przynaj-

mniej uczestnicy mistrzostw świata i Europy w wieku 17-23 lat. Wśród nich znalazło się dwóch sportowców z niepełnosprawnościami. 30 nagrodzonych dziewcząt i 35 chłopców to przedstawiciele 12 dyscyplin: kajakarstwa, wioślarstwa, szermierki, kolarstwa, taekwondo, lekkoatletyki, rugby, zapasów, łucznicstwa, koszykówki, pływania synchronicznego, podnoszenia ciężarów.

Gratulując stypendystom i życząc sukcesów w podejmowanej rywalizacji, Marek Woźniak przypomniał o systemowych działaniach samorządu województwa,

wspierających szkolenie młodych zawodników w regionie. Sportowcy odebrali symbolizujące przyznanie stypendiów dyplomy w towarzystwie swoich trenerów i szefów klubów. Wśród gratulujących wyróżnionym byli m.in. członek zarządu województwa Marzena Wodzińska oraz sejmikowi radni.

Podczas październikowej ceremonii marszałek uhonorował także za działalność społeczną i zawodową Ewę Andrzejewską, była dyrektor Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu, z której to placówki wyszło wielu mistrzów świata i Europy. ABO

## Najciekawsze produkty naszej turystyki

17 października w Concordia Design w Poznaniu odgrywa Wielkopolska laureatów wielkopolskiego etapu konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny – certyfikat POT”.

Konkurs, w którym od lat rolę strategicznego partnera odgrywa Wielkopolska Organizacja Turystyczna, pokazuje najbardziej atrakcyjne, nowatorskie i przyjazne dla gości produkty turystyczne. Ponadto przedsięwzięcie wspiera inicjatywy regionalne oraz lokalne, których efektem jest tworzenie nowej oferty krajoznawczo-turystycznej, a także odpowiedniej jej wypromowanie.

– Zmienia się nasze postrzeganie turystyki. Coraz więcej osób chce wypoczywać w Polsce: w górach, nad morzem, na szlakach turystycznych i kulturowych w innych częściach kraju – zauważył szef WOT i jednocześnie dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki w UMWW Tomasz Wiktor.

Do tegorocznej, XVI edycji przedsięwzięcia zgłoszono łącznie 23 wydarzenia

i obiekty. Decyzją kapituły nagrodzono: Muzeum Pałac w Rogalinie (I miejsce), Dni Twierdzy Poznań (II miejsce) oraz Park Dzieje z Murowanej Gośliny (III miejsce). Trzej zwycięzcy etapu regionalnego wezmą udział w ogólnopolskim finale. Z kolei do konkursu o Złoty Certyfikat POT zgłoszono Szlak Piastowski, który ze względu na swoją transgraniczność jest wspólnym kandydatem dwóch województw: wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego.

Dodatkowo kapituła przyznała dwa wyróżnienia: dla Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą oraz dla Laboratorium Wyobraźni, działającego przy Poznańskim Parku Naukowo-Technologicznym UAM. A Dni Twierdzy Poznań powalczą również w ogólnopolskim głosowaniu internetowym, którego zwycięzca otrzyma certyfikat internautów.

W uroczystej gali wzięli udział m.in. samorządowcy i przedstawiciele branży turystycznej. RAK



Uroczysta gala odbyła się 17 października w Poznaniu.

## Muzyką promują region i kraj



Październik był wyjątkowo intensywny dla muzyków Filharmonii Poznańskiej, których zagraniczne występy były doskonałą promocją Wielkopolski i Polski. 23 października wystąpili w berlińskim Konzerthaus (na zdjęciu) podczas wydarzenia „Niepodległej na urodziny”, zorganizowanego z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, z udziałem prezydentów Polski i Niemiec. Orkiestra pod batutą Marka Pijarowskiego, pianista Szymon Nehring i skrzypczka Bomsori Kim wykonali dzieła Ignacego Jana Paderewskiego, Henryka Wieniawskiego, Aleksandra Tansmana, Wojciecha Kilara i Ludwiga van Beethovena. Cztery dni później filharmonicy, dyrygowani przez Łukasza Borowicza, w prestiżowej mediolańskiej sali koncertowej Auditorium di Milano zaprezentowali program „Z Chopinem u Verdiego”, z utworami Karola Kurpińskiego, Henryka Wieniawskiego, Krzysztofa Pendereckiego i Fryderyka Chopina. ABO

## Wielkopolska na europejskim forum

Kilka tysięcy europejskich polityków, samorządowców, naukowców, ekspertów, urzędników, dziennikarzy rozmawiało w Brukseli o przyszłości UE widzianej z regionalnej perspektywy.

Okazją był organizowany co roku jesienią Europejski Tydzień Regionów i Miast (EWRC, wcześniej znany pod nazwą Open Days). Jego szesnasta edycja odbyła się w dniach 8-11 października pod hasłem „Przyszłością Europy są młodzi ludzie, regiony i miasta oraz jedność i spójność”.

O przyszłości UE, a zwłaszcza kluczowej dla samorządów polityki spójności, z uczestnikami EWRC rozmawiali w Brukseli m.in. przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker oraz komisarz ds. polityki regio-



Jeden z warsztatów w ramach EWRC został zorganizowany w siedzibie wielkopolskiego przedstawicielstwa w Brukseli.

nalnej Corina Crețu. – Jeżeli UE ma zdobyć serca i umysły obywateli, którym służy, bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy silnej polityki spójności. Unia pozbawiona spójności nie może istnieć – mówił w obecności wspomnianych przedstawicieli Komisji Europejskiej, w trakcie sesji

inaugurującej EWRC, przewodniczący Komitetu Regionów Karl-Heinz Lambertz.

Podczas czterech dni odbyło się ponad sto warsztatów, konferencji i seminariów. W organizację jednego z takich spotkań tradycyjnie już włączył się nasz region. Warsztat ten odbył się

9 października w siedzibie Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli.

Wydarzenie zorganizował międzynarodowy konglomerat, w którym Wielkopolska pełniła funkcję wicelidera. Pozostałymi partnerami były: prowincja Barcelona, miasta Kopenhaga i Malmö oraz region Hanower. W debacie zatytułowanej „Łącząc obszary miejskie i wiejskie – działania na rzecz spójności terytorialnej” Wielkopolskę reprezentowała Anna Hadyńska z Departamentu Polityki Regionalnej UMWW. W warsztacie wzięło udział około stu osób, a dyskusję moderował Vincent O’Connell, sekretarz generalny Europejskiej Platformy Regionów Podmiejskich PURPLE, której członkiem jest także Wielkopolska. ABO



# Cyfrowy prezent dla szkół

Pierwsze z planowanych 600 placówek otrzymały tablety i laptopy w ramach samorządowego programu.

Licea ogólnokształcące w Tarnowie Podgórnym, Kaliszu i Ostrzeszowie oraz Zespół Szkół Specjalnych nr 105 w Poznaniu to pierwsze z planowanych 600 placówek edukacyjnych, do których trafił właśnie sprzęt w ramach projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”. To tablety, laptopy i specjalistyczny sprzęt cyfrowy, wspomagający nauczanie różnych przedmiotów.

– Unikalność „Cyfrowej Szkoły...” wynika nie tylko z faktu, że jest to największy w Polsce projekt edukacyjny współfinansowany ze środków europejskich, ale także z tego, że postawiliśmy na kompleksowość wsparcia: najwyższej klasy sprzęt, dostęp do szerokopasmowego internetu oraz pomoc



FOT. ARCHIWUM UMIMW

**Przekazany szkołom sprzęt, m.in. tablety, pozwoli na skorzystanie przez te placówki z najnowocześniejszych metod nauczania.**

w zakresie skutecznego wykorzystania technologii informatycznych w procesie dydaktycznym – tłumaczyła 17 października, podczas przekazania sprzętu dla ILO w Kaliszu, Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Przypomnijmy, że projekt (realizowany na zlecenie samorządu województwa przez poznański ODN) obejmuje swym zasięgiem ponad 11.000 uczniów i 5000 na-

uczycieli z 600 szkół z całej Wielkopolski (to zakładane oficjalnie minima, organizatorzy chcą, by były to większe liczby). Chodzi w nim głównie o to, aby możliwie szybko i możliwie wielu wielkopolskich nauczycieli i uczniów zdobyło wysokie kompetencje cyfrowe. Korzyści ma odczuć przy tym cała społeczność szkolna, rodzice i środowisko, w którym funkcjonuje szkoła. „Cyfrowa Szkoła...” to jednak nie tylko technologia. W ramach projektu nauczyciele i uczniowie będą zdobywać wiedzę i umiejętności zarówno z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, jak i humanistycznych. Koszt całego przedsięwzięcia to prawie 106 mln złotych, z czego 90 mln złotych pochodzi z WRPO 2014-2020. ABO

# Zawodowcy nocą

Jak w interesujący sposób zachęcić młodych ludzi do wyboru edukacji zawodowej? Przykładem może być wydarzenie, które odbyło się jednocześnie w pięciu miastach Wielkopolski.

Mowa o przygotowanej po raz pierwszy 5 października „Nocy Zawodowców”. Na zorganizowane w jej ramach atrakcje zaprosiły funkcjonujące pod egidą samorządu województwa centra wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego.

W piątkowy wieczór w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Kościanie i Chodzieży spotkali się fachowcy i młodzież zainteresowana edukacją zawodową. „Noc...” skierowana była przede wszystkim do uczniów ostatnich klas szkół podstawowych oraz klas trzecich gimnazjum, ale brali w niej udział również rodzice z dziećmi w młodszym wieku.

Głównym założeniem akcji było promowanie w atrakcyjnej formie szkolnictwa zawodowego i nauki w szkołach branżowych, które umożliwiają zdobycie konkretnego fachu. W poszczególnych miejscach, do których zaproszono młodych ludzi, zaplanowano im różne rodzaje aktywności.

W Poznaniu na przykład atrakcją było spotkanie z mistrzami w swoich fachach: fryzjerami czy stylistkami. Można było obejrzyć pokaz mody, podpatrywać, jak wygląda proces druku, obróbki zdjęć, a także jak wykonuje się drobne elementy architektoniczne.

W Kaliszu natomiast została rozegrana terenowa gra miejska „Zawodowy Express”, podczas której młodzież zdobywała punkty, wykonując zadania w stacjach kontrolnych – zakładach rzemieślniczych w różnych punktach miasta. Uczestnicy tej zabawy musieli wcielić się w role fryzjera, cukiernika, fotografa, mechanika samochodowego, np. pompując koło, wyrabiając ciasto, nakładając wałki na włosy.

Gdzie indziej można było wziąć udział w zajęciach praktycznych związanych z różnymi zawodami, m.in. kucharza, stolarza, ślusarza, informatyka, fryzjera, handlowca, tapiciera, a nawet w kliniarza czy kowala.

W całej Wielkopolsce w „Nocy Zawodowców” wzięło udział blisko 2500 osób. Duże zainteresowanie akcją sprawiło, że planowane są jej kolejne odsłony. ABO

# O smogu i czystym powietrzu w Poznaniu i Pleszewie



FOT. P. RATAJCZAK

**Jak skutecznie egzekwować zapisy uchwał antysmogowych? W jaki sposób badać klasę kotłów grzewczych czy pobierać próbki węgla? Czy smog to problem teoretyczny, czy realny? Na te pytania próbowali m.in. odpowiedzieć samorządowcy, strażnicy miejscy i gminni, którzy 16 października wzięli udział w szkoleniu (na zdjęciu) w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Wcześniej, 5 października w Pleszewie, z udziałem przedstawicieli lokalnego biznesu, organizacji społecznych oraz wielkopolskich samorządowców (m.in. Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa) omówiono np. problemy i wyzwania poszczególnych branż przemysłu (związane z ograniczeniem emisji dwutlenku węgla), możliwości egzekwowania zapisów wielkopolskich uchwał antysmogowych oraz sposoby prowadzenia edukacji ekologicznej. Samorząd województwa organizuje takie debaty, by zwrócić uwagę na problemy związane z jakością powietrza w regionie. RAK**



FOT. ARCHIWUM UMIMW  
**Czy z uczestników wielkopolskiej „Nocy Zawodowców” wyrosną za kilka lat na przykład przyszli fryzjerzy?**

# Co dalej z mostem?

Drogowcy i nadzór budowlany negocjują możliwość dopuszczenia do ruchu zamkniętego pod koniec sierpnia mostu nad Wartą we Wronkach.

Zakaz użytkowania mostu we Wronkach na drodze wojewódzkiej nr 182 wydał 29 sierpnia Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, wskazując na groźne dla obiektu osuwiska w rejonie mającym wpływ na stateczność podpór mostu. Jak wynika z badań geologicznych, na pogorszenie tej sytuacji ma wpływ należąca do gminy oczyszczalnia ścieków.

W odpowiedzi zarządca obiektu i biegnącej tędy drogi, Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, przygotował dokumentację i ekspertyzy, które mogłyby skłonić nadzór budowlany do

uchylenia zakazu użytkowania obiektu i dopuszczenia przejazdu samochodów o masie do 3,5 t oraz ruchu pieszego. Takie rozwiązanie znacznie poprawiłoby trudną sytuację komunikacyjną w mieście.

Argumenty drogowców i specjalistów z Instytutu Inżynierii Lądowej Politechniki Poznańskiej nie przekonały WINB, który 25 października w specjalnym oświadczeniu rozesłanym przez biuro prasowe wojewody pisze m.in. że „most może zostać natychmiast przywrócony do eksploatacji w momencie usunięcia wskazanych w decyzji nieprawidłowości”.

26 października odbyło się specjalne spotkanie przedstawicieli WINB i WZDW, w którym jednak obie strony nie doszły do porozumienia. RAK

# Województwo wyremontuje kolejne drogi

Północna i środkowa część Wielkopolski to miejsca, w których kierowcy korzystający z tras wojewódzkich powinni niedługo odczuć poprawę.

Mimo powszechnych trudności na rynku budowlanym marszałkowskiemu Wielkopolskiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich udaje się rozpocząć w regionie kolejne z zaplanowanych z unijnym dofinansowaniem inwestycji.

Za prawie 37 mln zł zostanie gruntownie przebudowane 9,5 kilometra drogi wojewódzkiej nr 432 od Ruskowa w powiecie średzkim do Grzymysławic w powiecie wrzesińskim.

– Od lat planowaliśmy rozbudowę drogi pomiędzy Wrześnią i Środą Wielkopolską, m.in. ze względu na znaczne natężenie ruchu



FOT. ARCHIWUM UMIMW  
**W Czarnkowie 15 października podpisywaniu umowy na rozbudowę drogi nr 123 towarzyszyło spore grono samorządowców.**

w tym miejscu oraz konieczność poprawy bezpieczeństwa na odcinkach przebiegających przez miejscowości – mówił wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który (razem z innymi samorządowcami) uczestniczył 9 paź-

dziernika w Środzie Wlkp. w podpisaniu umowy między WZDW a wykonawcą inwestycji.

Sześć dni później w czarnkowskim starostwie podpisano kolejną umowę – tym razem na rozbudowę (za w su-

mie niemal 80 mln zł) dwóch odcinków drogi wojewódzkiej nr 123. To trasa na północy Wielkopolski, prowadząca od drogi wojewódzkiej nr 174 do drogi krajowej nr 22. Nie jest tak bardzo uczęszczana, jak szlak opisany powyżej, ale jej zły stan wymagał interwencji.

– Gdybyśmy przy wyborze kolejności realizacji inwestycji kierowali się wyłącznie niektórymi kryteriami, w tym przypadku np. natężeniem ruchu, droga wojewódzka nr 123 jeszcze długo musiałaby czekać na rozbudowę. Przy takim podejściu rozbudowywalibyśmy tylko siatkę dróg wokół Poznania i innych dużych miast. Dbamy jednak o to, by Wielkopolska rozwijała się równomiernie – tłumaczył w Czarnkowie Wojciech Jankowiak. ABO

# Pasażer coraz częściej wybiera

Jak po kilku miesiącach działalności funkcjonuje w naszym regionie Poznańska Kolej Metropolitalna?

Piotr Ratajczak

Z względu na stale zwiększającą się liczbę aut na naszych drogach miasta są zakorkowane i coraz więcej osób szuka innego sposobu (niż własny samochód), by dotrzeć do szkoły, pracy, sklepu. Jakie są rozwiązania? Samorządowcy i kolejarze stawiają na transport zbiorowy, zwłaszcza pociągi.

Najpierw władze województwa wielkopolskiego oraz podpoznańskich gmin, partnerzy i eksperci ze Stowarzyszenia „Metropolia Poznań” opracowali koncepcję kolei aglomeracyjnej. Później przygotowano tabor i załogi pociągów, opracowano nowe rozkłady jazdy, samorządy zawarły stosowne umowy i w efekcie 10 czerwca ruszyła długo oczekiwana Poznańska Kolej Metropolitalna.

– Każdej doby przyjeżdża do Poznania i wyjeżdża z miasta około 450 pociągów, z tego 335 składów zamawianych jest przez samorząd województwa. Z tych połączeń korzysta codziennie 57-58 tys. pasażerów – wyliczał przed startem PKM wicemarszałek Wojciech Jankowiak, odpowiedzialny w zarządzie województwa za transport. – Chcemy, by podróżujących koleją było jeszcze więcej, dlatego uruchamiamy kolej metropolitalną. Na czym ona polega?

## Co 30 minut

Poznańska Kolej Metropolitalna, funkcjonująca od kilku miesięcy system regularnych połączeń kolejowych w regionie, to jedno z najbardziej widocznych dla mieszkańców przedsięwzięć, w które zaangażowany jest samorząd województwa.



tw. Założenie jest takie, by pasażer nie czekał na dworcu zbyt długo, a pociągi kursowały regularnie, tj. w godzinach komunikacyjnego szczytu co około 30 minut.

Pierwsze pociągi PKM z charakterystycznym logo zaczęły jeździć w czerwcu na liniach z Poznania do: Jarocina, Wągrowca, Nowego To-

myśla oraz Grodziska Wielkopolskiego. Od 9 września do tej listy dołączył Swarzędz.

W kolejnych etapach, po zakończeniu remontu torów (np. na linii ze stolicy Wielkopolski do Piły), PKM obejmie: Kościan, Wrześnię, Gniezno, Rogoźno i Szamotuły, tj. miasta położone w po-

mieniu około 50 km od Poznania. Aby maksymalnie wykorzystać dostępny tabor, pociągi nie będą na dłużej zatrzymywane się w Poznaniu, tylko pojedają „przelotowo” przez stolicę Wielkopolski: z Wągrowca do Grodziska Wlkp., z Gniezna do Kościana, z Wrześni do Opalenicy i Nowego Tomysła, z Szamo-

tuł do Wrześni, z Rogoźna do Jarocina.

– Zasięg Poznańskiej Kolei Metropolitalnej da szansę blisko dwóm milionom mieszkańców Wielkopolski na korzystanie z wygodnego i szybkiego środka transportu – zapowiada Wojciech

wzrost ogólnej liczby osób korzystających z oferty kolei regionalnych w Wielkopolsce. Z dostępnych danych wynika, że łącznie przez wspomniane trzy miesiące 2017 roku pociągami Kolei Wielkopolskich podróżowało w regionie 1,3 mln pasażerów,

➤ Dworce kolejowe stają się centrami przesiadkowymi, by pasażer po wyjściu z pociągu mógł szybko wsiąść do samochodu, autobusu miejskiego czy wypożyczyć rower.

Jankowiak. – Zakończenie wdrażania tego przedsięwzięcia na dziewięciu końcowych stacjach PKM przewidziane jest na 2021 rok. A jakie są pierwsze efekty funkcjonowania kolei aglomeracyjnej?

## Pełne składy

Henryk Szczefanowicz, dyrektor Departamentu Transportu w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, przedstawił radnym podczas październikowych obrad sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej dane o liczbie pasażerów na trasach PKM. Przez pierwsze trzy miesiące jej funkcjonowania (czerwiec – sierpień 2018 r.) na poszczególnych liniach kolejowych odnotowano wzrost liczby pasażerów o około 20 proc. względem 2017 r.

– Na trasie z Poznania do Wolsztyna zamiast 159 tys. osób przewieźliśmy 216 tys., a na linii Poznań – Gołańcz liczba pasażerów wzrosła z 295 tys. do 347 tys. – wyliczał Henryk Szczefanowicz.

Więcej podróżujących na trasach PKM oznacza też

rów, a w tym samym okresie 2018 r. – 1,9 mln osób.

Na niektórych liniach pociągi są zatłoczone, zwłaszcza rano, gdy do Poznania dojeżdżają tysiące ludzi. Kolejarze starają się wydłużyć składy, podstawiają więcej wagonów, ale i tak konieczny jest zakup nowego taboru.

Dlaczego tak chętnie wybieramy podróż koleją?

## Nowoczesne pociągi i centra przesiadek

W XXI wieku pasażer oczekuje od kolei punktualności, czystości i szybkiej podróży. Samorząd województwa od wielu lat konsekwentnie inwestuje znaczne pieniądze (także z Unii Europejskiej) w zakup nowego taboru lub gruntowną modernizację starszych pociągów. W efekcie obsługująca PKM samorządowa spółka Koleje Wielkopolskie ma do dyspozycji nowoczesny tabor: 22 pociągi „elf”, 24 elektryczne szynobusy, kilkanaście gruntownie zmodernizowanych innych składów.

Województwo kupuje teraz od bydgoskiej firmy PESA

## Pociągi wróciły na linię do Piły



13 października na linię kolejową z Poznania do Piły (po kilkumiesięcznej przerwie i funkcjonowaniu za Obornikami komunikacji autobusowej) wróciły pociągi. Modernizacja trasy nadal jednak trwa. To kluczowy i najdroższy projekt dofinansowany przez samorząd województwa z WRPO 2014+. Za blisko 615 mln zł (w tym 425 mln zł dotacji z UE) kolejarze wyremontują 93 km torów. Skróci się czas podróży, zwiększy liczba połączeń, poprawi się bezpieczeństwo ruchu kolejowego i podróży.

RAK



Nowoczesny węzeł przesiadkowy powstał m.in. w Swarzędzu.





# kolej zamiast auta

Dokąd i jak często jeżdżą pociągi z charakterystycznym logo „pekaemki”?



**Wojciech Jankowiak,**  
wicemarszałek województwa wielkopolskiego:

– Poznańska Kolej Metropolitalna to idea polegająca na tym, że w 9 kierunkach, w których pociągi odjeżdżają z Poznania, składy będą kursowały w godzinach szczytu co 30 minut. By pociągi kursowały tak często do miast oddalonych od stolicy Wielkopolski o około 50 km, musimy zwiększyć o około 25 proc. liczbę połączeń. Zamiast 11 mln „pociągokilometrów” musi być ich 12,5.

Co to oznacza? Wzrost rocznych wydatków na przewozy pasażerów ze 160 mln zł do 170 mln zł. Województwo nie chciało samodzielnie finansować takiego wydatku, dlatego w ramach Stowarzyszenia „Metropolia Poznań” prowadziliśmy i skutecznie sfinalizowaliśmy rozmowy z samorządami lokalnymi. To właśnie powiaty i gminy solidarnie finansują część kosztów uruchamianych w ramach PKM połączeń.

Koszty przewozu pasażerów to jednak nie wszystko. Inwestujemy m.in. w zakup nowych pociągów, staramy się lepiej zintegrować kolej z komunikacją autobusową, wspieramy też budowę w całym regionie nowoczesnych węzłów przesiadkowych. Te rozwiązania są doceniane zarówno przez pasażerów, bo ich liczba stale wzrasta, jak i przez samorządowców z innych województw. Słowem: stawiamy na kolej, bo do dziś nikt nie wymyślił efektywniejszej i lepszej formy transportu zbiorowego.

(dzięki dotacji z WRPO 2014+) 10 nowych składów „elf 2”, na 5 innych pociągów dla PKM samorządowi województwa udało się pozyskać wsparcie z programu Infrastruktura i Środowisko, a oprócz tego 4 pojazdy „link” kupują samodzielnie Koleje Wielkopolskie. Zwiększenie „parku maszynowego” jest konieczne, jeśli kursy co 30 minut mają objąć następne miasta, uczestniczące w projekcie rozwoju kolei aglomeracyjnej.

– Warto odnotować, że Poznańska Kolej Metropolitalna to nie tylko przewozy kolejowe. Zgodnie z jej koncepcją wraz z uruchamianiem połączeń na poszczególnych liniach gminy będą organizować zsynchronizowany dowóz pasażerów do węzłów przesiadkowych oraz będą ograniczać połączenia autobusowe konkurencyjne do PKM – zauważa Wojciech Jankowiak.

Dworce kolejowe stają się centrami przesiadkowymi, by pasażer po wyjściu z pociągu mógł szybko wsiąść do samochodu, autobusu miej-

skiego czy wypożyczyć rower. Słowem: chodzi o to, by zostawić auto na parkingu i, omijając korki, dojechać do Poznania znacznie szybciej. Dlatego projekt Poznańskiej Kolei Metropolitalnej jest połączony z budową kilkudziesięciu węzłów z parkingami dla samochodów i rowerów.

znańskiej Kolei Metropolitalnej jest znacząca. Gminy inwestują w modernizację i utrzymanie punktów przesiadkowych, przejmują od PKP stacje i przystanki kolejowe, dokładają się wreszcie finansowo do wspólnego przedsięwzięcia, jakim jest PKM.

➤ Ze względu na stale zwiększającą się liczbę aut na naszych drogach miasta są zakorkowane i coraz więcej osób szuka innego sposobu (niż własny samochód), by dotrzeć do szkoły, pracy, sklepu.

O tego typu przedsięwzięciach, dofinansowanych przez Unię Europejską z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, piszemy zresztą na łamach „Monitora” regularnie.

**Samorządy potrafią współpracować**

Rola samorządów lokalnych w projekcie rozwoju Po-

projektu oparty jest bowiem na zasadzie solidaryzmu finansowego wszystkich samorządów (gmin i powiatów) położonych wzdłuż 9 linii poznańskiego węzła kolejowego. Województwo wielkopolskie jako organizator Poznańskiej Kolei Metropolitalnej ponosi od 80,2 proc. do 85,6 proc. kosztów uruchamianych połączeń, w zależności od linii komunikacyjnej. Pozostałe koszty

finansują samorządy, przekazując do budżetu regionu dotacje celowe. Rocznie jest to blisko 7 mln zł.

Przed uruchomieniem PKM województwo podpisało umowy o współfinansowaniu przedsięwzięcia z 27 samorządami, a miasto Poznań i powiat poznański partycypują w kosztach uruchamianych połączeń na wszystkich liniach komunikacyjnych.

Ta dobra współpraca została doceniona. 8 października w Warszawie Stowarzyszenie „Metropolia Poznań” i Samorząd Województwa Wielkopolskiego otrzymały główną nagrodę w kategorii „idea” w III edycji konkursu „Nagroda imienia Jerzego Regulskiego”. Kapituła konkursu doceniła projekt Poznańskiej Kolei Metropolitalnej jako osiągnięcie służące kreowaniu ładu przestrzennego i rozwoju samorządności terytorialnej. W uroczystości wzięł udział wicemarszałek Wojciech Jankowiak oraz wiceprezes stowarzyszenia i jednocześnie starosta poznański Jan Grabkowski.

\*\*\*

Więcej pociągów na wielkopolskich torach, wspólny bilet Bus – Tramwaj – Kolej oraz nowoczesny tabor – przyciągają coraz większą liczbę pasażerów. Część z nas wybiera kolej, bo można nią jechać taniej i szybciej niż samochodem. Inni kierują się względami ekologicznymi, bo pociągi nie szkodzą tak bardzo środowisku, jak trujące spaliny. Wreszcie w wagonie, inaczej niż w aucie, można podczas podróży odpocząć: przeczytać gazetę lub książkę, sięgnąć po smartfon albo zwyczajnie... zdrzemnąć się. ●



Kolej musi być zintegrowana z komunikacją autobusową.



Pasażerowie chętnie dojeżdżają na dworzec rowerami.



Nagrodę za PKM odebrali Wojciech Jankowiak i Jan Grabkowski.



Coraz więcej osób zostawia auto na parkingu i wybiera podróż koleją.



Pociągi z charakterystycznym logo PKM zaczęły jeździć 10 czerwca.

# „Wesele” zagrali dwa razy

Krótko przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego odbyły się w Poznaniu obrady Polskiego Sejmu Dzielnicowego.

Pierwsze dni grudnia 1918 roku były w Poznaniu wyjątkowe. Miało to być w biało-czerwonych flagach, polska społeczność była podekscytowana: obraduje Polski Sejm Dzielnicowy! Coś się zaczęło! Wydarzenie to było podsumowaniem poczynań polskich środowisk w okresie zaborów, mających na celu uzyskanie narodowej reprezentacji we władzach. W rzeczywistości jednak chodziło o coś znacznie ważniejszego: o przygotowanie regionu do włączenia w granice odradzającej się Polski. Przypomnijmy te wydarzenia.

## Rady i komitety

Począwszy od 1916 roku w wielu miejscowościach Wielkopolski zaczęły powstawać swoiste „gabinety cieni”, zakonspirowane Komitety Obywatelskie. Osoby, które weszły w skład tych zespołów, zaczęły ustalać między sobą podział funkcji w administracji danego terenu, gdyby nastąpiło załamanie władzy niemieckiej. W tym samym roku w Poznaniu utworzono zakonspirowany Komitet Międzypartyjny (Centralny Komitet Obywatelski), z przewagą przedstawicieli endecji. Organizacja ta utrzymywała kontakt z Komitetem Narodowym Polskim, działającym od sierpnia 1917 roku w Lozanie. Przyspieszenie tego procesu nastąpiło jesienią 1918 roku, gdy klęska Niemiec była już nieunikniona i zbliżał się czas rozstrzygnięć niepodległościowych.

11 listopada 1918 roku nastąpiło przyspieszenie wydarzeń. Wówczas to komitet ujawnił się i wspólnie z członkami Koła Polskiego w parlamencie berlińskim przyjął nazwę Rada Ludowa, a trzy dni później – Naczelna Rada Ludowa. Na czele gremium stał trzysobowy Komisarjat NRL: ks. Stanisław Adamski, Wojciech Korfanty i Adam Poszwiński; aż do sierpnia 1919 roku był to główny organ polskiej władzy na obszarze ziem polskich znajdujących się pod panowaniem niemieckim. W terenie działały lokalne Rady Ludowe, złożone z członków zakonspirowanych wcześniej Komitetów Obywatelskich. Równolegle utworzono Rady Robotniczo-Żołnierskie, co przyczyniło się w regionie do powstania tymczasowej dwuwładzy, niezależnej od oficjalnej administracji niemieckiej. Każda z tych organizacji dyspono-



Archiwalne zdjęcia dokumentujące wydarzenia w Poznaniu z początku grudnia 1918 roku.

wała własnymi formacjami wojskowymi: NRL – Strażą Ludową, RRŻ – Służbą Straży i Bezpieczeństwa.

## Chcemy sejmu!

Jednak system tworzącej się władzy polskiej musiał mieć oparcie w większym zgromadzeniu przedstawicielskim – sejmie krajowym, który wprowadzić od czasu do czasu zbierał się w Wielkim Księstwie Poznańskim, ale w rzeczywistości najczęściej do powiadzenia w tych sprawach miało Koło Polskie w parlamencie berlińskim. Teraz nadeszła pora na przejęcie inicjatywy organizacyjnej. Rozpoczęto pertraktacje w sprawie możliwości przeprowadzenia w Poznaniu obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego. Sytuacja była wyjątkowo korzystna. Poza tym strona polska miała niepodważalny atut: Wielkopolska była żywnościowym spichlerzem Rzeszy. Będąc w trudnej sytuacji gospodarczej pod koniec wojny władze berlińskie nie miały innego wyjścia. W czasie narady oficjalnie stwierdzono, że celem sejmu będzie „omówienie spraw

organizacyjnych, ustalenie postulatów polskich i spraw bieżących”. Strona niemiecka jedynie zastrzegła brak możliwości podejmowania uchwał sugerujących oderwanie ziem przyłączonych w wyniku rozbiorów do państwa niemieckiego.

Strona polska nie czekała na wynik pertraktacji w Berlinie. Podstawowe informacje o sejmie, programie obrad i zasadach wyboru delegatów Komisarjat NRL ogłosił już 14 listopada 1918 roku. W czasie zebrania przedwyborczego wyłoniono delegatów, po jednym na 2500 osób ludności polskiej; uprawnieni do głosowania byli wszyscy Polacy bez względu na płeć, od 20. roku życia. Łącznie wybrano 1399 posłów (wśród nich 129 kobiet i 75 księży katolickich) z poszczególnych powiatów. Charakterystyczne, że tylko formalnie kierowano się względami terytorialnymi. Obowiązywało kryterium liczby Polaków na danym terenie, według systemu: Księstwo Poznańskie, Prusy Królewskie, Warmia, Mazowsze Pruskie, wychodźstwo po lewej stronie



Łaby, wychodźstwo po prawej stronie Łaby i Śląsk.

## Polskie święto

Ostatecznie do Poznania przybyło około 1100 delegatów. Obrady plenarne odbywały się w (nieistniejącej dziś) sali Lamberta na Piękarach i w sąsiedniej sali Apollo. Poszczególne komisje (było ich pięć) miały wyznaczone inne miejsca pracy w mieście: w wielkiej sali Bazaru, w Muzeum Mielżyńskich przy obecnej ul. Seweryna Mielżyńskiego, w sali siedziby Naczelnej Rady Ludowej przy ul. św. Marcin i w sali Domu Królowej Jadwigi w Alei Wilhelmowskiej (Marcinkowskiego). Sekretariat i biuro informacyjne znajdowały się w siedzibie KNRL przy ul. św. Marcin 40.

Dni od 3 do 5 grudnia 1918 roku miały charakter polskiego święta w Poznaniu. W mieście powszechnie były rozwieszane biało-czerwone flagi i czerwone flagi z Orłem Białym, okna polskich mieszkań i witryny ozdobiono symboliką narodową i wizerunkami polskich bohaterów narodowych. Ochronę posłów

i miejsc ich posiedzeń zapewnili skauci i około 2 tys. członków Straży Ludowej.

3 grudnia 1918 roku o godz. 10 w farze rozpoczęła się msza św. celebrowana przez abp. Edmunda Dalbora; obszernie patriotyczne kazanie wygłosił ks. prał. Antoni Stychel. Po mszy uczestnicy obrad sejmu w uroczystym pochodzie przeszli ulicami Jezuicką (Świętosławską), Starym Rynkiem, Nową (I.J. Paderewskiego), Alejami Wilhelmowskimi (Marcinkowskiego), św. Marcin i Piekarami do sali Lamberta, gdzie odbyła się inauguracja obrad sejmu. Rozpoczął je prezes Koła Polskiego w Parlamencie Rzeszy Władysław Seyda. Marszałkiem sejmu został poseł Stanisław Nowicki z Poznania.

Ks. Stanisław Adamski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności KNRL, będące w gruncie rzeczy prezentacją programu politycznego kierowniczych środowisk polskich w prowincji, polegającego na stopniowym przejmowaniu władzy, z równoczesnym oczekiwaniem decyzji o zwołaniu konferencji pokojowej.

Wieczór spędzono w Teatrze Polskim na uroczystej i wzruszającej inscenizacji „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, entuzjastycznie odebranej przez widownię.

## Odroczone na zawsze

Drugiego dnia obrad, w środę 4 grudnia, podjęto uchwałę w sprawie połączenia z Polską ziem zabranych w czasie zaborów przez Prusy oraz przyjęto szereg rezolucji dotyczących spraw socjalnych i społecznych. Wiele miejsca poświęcono polonizacji szkolnictwa i związanym z tym trudnościom oraz Polakom na wychodźstwie. Wieczorem, na wyraźne życzenie posłów, ponownie wystawiono „Wesele” w Teatrze Polskim.

Trzeci dzień obrad, w czwartek 5 grudnia, rozpoczęto posiedzeniem plenarnym w sali Lamberta. Prezentowano przede wszystkim referaty z prac komisji. Znamienne, że nie postulowano wstrzymania wysyłki żywności do Rzeszy, pod warunkiem niezajmowania nieprzychylnego lub wrogiego stanowiska wobec ludności polskiej. Ustalono skład 80-osobowej Naczelnej Rady Ludowej, uwzględniając paritet posłów poszczególnych ziem, podjęto też uchwałę w sprawie niezwłocznego powołania uniwersytetu w Poznaniu. Ostatecznie o godzinie 14 prace sejmu zostały odroczone.

Tego samego dnia odbyło się wstępne posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej pod przewodnictwem ks. Wolszlegiera, prezesa Centralnego Komitetu Wyborczego. Wyłoniono sześcioposobowy komisariat, w którym byli reprezentanci poszczególnych dzielnic, i powołano podkomisarjaty NRL w Bytomiu i w Gdańsku. Ostatecznie jednak władza wykonawcza w regionie pozostała w ręku ks. S. Adamskiego. Mimo że oficjalnie obrady sejmu jedynie zawieszono, już więcej nie był on zwoływany, podobnie jak Naczelna Rada Ludowa (formalnie rozwiązana 19 sierpnia 1919 roku). Realną władzę polską w regionie sprawował Komisarjat NRL, który 8 stycznia 1919 roku ogłosił przejęcie pełnej władzy politycznej i wojskowej na obszarach zajętych w wyniku Powstania Wielkopolskiego. Ale wszystko zaczęło się od obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego.

Marek Rezler



Płaskorzeźba upamiętniająca miejsce obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego.



## Za pamiątki z powstania

18 października uhonorowano uczestników konkursu „Pamiątki z Powstania Wielkopolskiego”.

Celem przedsięwzięcia było stworzenie cyfrowej kolekcji w wirtualnym muzeum historii Poznania CYRYL, składającej się z wszelkich wydarzeń, osób i faktów związanych z genezą, działaniami, faktami, uczestnikami i następstwami Powstania Wielkopolskiego. Organizatorem konkursu było Wydawnictwo Miejskie Poznania, a partnerami głównymi – Urząd Mia-

sta Poznania i Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień uczestnikom przedsięwzięcia odbyła się w siedzibie Teatru Polskiego w Poznaniu. Laureatom gratulował m.in. marszałek Marek Woźniak, przypominając o zbliżającej się 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Organizatorem głównych obchodów upamiętniających to wydarzenie jest samorząd województwa. ABO

# Marsz, marsz...

Muzeum upamiętniające gen. Jana Henryka Dąbrowskiego rozpoczęło działalność.



Uczestnicy uroczystości przemaszerowali do muzeum w asyście „legionistów”.

## Znicze naszej pamięci

Już po raz dziesiąty odbyła się 14 października akcja społeczna „Zapal znicze pamięci”.

Jak co roku jesienią upamiętniono Polaków zamordowanych w ramach operacji Tannenberg, prowadzonej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy po rozpoczęciu niemieckiej okupacji.

W roku 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego ważnym bohaterem akcji był Leon Prauziński, który nie tylko walczył w zrywie z lat 1918-1919, ale też dokumentował tamte wy-

darzenia na swoich obrazach. W miejscu jego stracenia w styczniu 1940 r. – Forcie VII w Poznaniu – znicze zapalił marszałek Marek Woźniak.

– W październiku 1939 roku hitlerowcy rozpoczęli akcję eliminacji polskich elit, zwłaszcza patriotów. W tym roku szczególnie dla nas ważne jest podkreślenie faktu, że ofiarami byli powstańcy wielkopolscy, którzy w pierwszej kolejności byli przeznaczeni do eliminacji – mówił w Forcie VII marszałek. ABO

Uroczysta inauguracja działalności muzeum w Winnej Górze, poświęconego generałowi Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu i Legionom Polskim, odbyła się 10 października. Wzięli w nim udział m.in. marszałek Marek Woźniak i radna Mirosława Kaźmierczak.

Przypomnijmy, że najpierw sejmik zgodził się, by samorząd województwa wykupił z prywatnych rąk nieruchomości w Winnej Górze (nastąpiło to w czerwcu bieżącego roku), a następnie zatwierdził dokumenty sank-

cjonujące funkcjonowanie tej placówki jako oddziału marszałkowskiego Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy.

Majątek Winna Góra J.H. Dąbrowski otrzymał w 1807 roku od Napoleona Bonaparte za wierną służbę u jego boku. Spędził tam ostatnie lata życia, a po śmierci spoczął w miejscowym kościele. Obecny pałac w Winnej Górze został wzniesiony w 1910 r. dla Henryka Mańkowskiego – wnuka gen. Dąbrowskiego. Stary dwór wtedy zburzono ze względu na jego zły stan techniczny.

– To jest muzeum Jana Henryka Dąbrowskiego i Legionów Polskich, ale chcemy tu też mówić o wielkopolskim ziemiaństwie, o patriotach wielkopolskich. Mamy cały panteon Wielkopolan: od gen. Chłapowskiego po bohaterów Powstania Wielkopolskiego, wielu organiczników, osoby, które zasłużyły się dla regionu. One też mogą znaleźć tutaj swoje miejsce – mówił podczas uroczystości 10 października Marek Woźniak. Wcześniej marszałek złożył kwiaty na grobie gen. Dąbrowskiego w Winnej Górze. ABO

## Polecamy

Walka ziemian



W Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy można obejrzeć wystawę „Ziemiańskie drogi do niepodległości. Powstańcy Wielkopolscy”. Ekspozycja ukazuje nie tylko historię Polaków walczących o wolność i niepodległość, ale także historię zwycięskiego zrywu z lat 1918-1919.

## Na zdjęciach



Do 6 stycznia 2019 r. w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie czynna będzie wystawa zdjęć „Gniezno – 100 lat wolności”. To fotograficzny zapis historii miasta od 1918 r. do czasów współczesnych, a zarazem opowieść o tym, czym żyli mieszkańcy przez ostatnie 100 lat. RAK



Marszałek Województwa Wielkopolskiego  
Marek Woźniak

zaprasza na

**KONCERT Z UDZIAŁEM GWIAZD  
POLSKIEJ SCENY MUZYCZNEJ**

**27 grudnia 2018 r. godz. 19.30**

Stadion Miejski w Poznaniu

Bezpłatne bilety do pobrania [www.koncert.27grudnia.pl](http://www.koncert.27grudnia.pl)



Organizator



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

Zmieniamy Wielkopolskę

Obejrzyj magazyn o dotacjach unijnych w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta, w każdy wtorek o 17.00 w TV Wielkopolska oraz w każdą środę o 17.50 w TVP Poznań

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie  
Program RegionalnyRzeczpospolita  
Polska

SAMORZĄD WIELKOPOLSKI

Unia Europejska  
Europejskie Fundusze  
Strukturalne i Inwestycyjne

www.wrpo.wielkopolskie.pl

## PSZOK-i w gminach

Jak rozwiązać kwestie składowania i zagospodarowania odpadów tak, aby największa część z nich była wykorzystana, a pozostałości nie szkodziły środowisku? To wyzwania, z którymi od lat mierzą się samorządy. Dużą pomoc w tym zakresie otrzymują z UE.

Do 14 grudnia trwa nabór wniosków na projekty w ramach poddziałania 4.2.1 „Tworzenie kompleksowych systemów gospodarki odpadami oraz uzupełnienie istniejących”. Do podziału jest aż 60 mln zł. Można zgłosić rozmaite pomysły, np. projekt dotyczący selektywnej zbiórki odpadów albo też budowę lub modernizację zakładów zagospodarowania odpadów. W grę wchodzi także rekultywacja składowisk bądź właśnie budowa punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Wnioski o dotację UE mogą składać tak samorządy, jak i związki gminne albo podmioty świadczące usługi publiczne dla gmin. Przedsięwzięcia mogą liczyć na dofinansowanie unijne w wysokości do 85 proc. kosztów kwalifikowalnych.

Z dotacji skorzystał już chociażby Odolanów, położony w południowo-wschodniej Wielkopolsce. Na wybudowanie „Punktu gromadzenia odpadów problemowych w miejscowości Raczycy” miejscowy samorząd wyda ponad 1,5 mln zł, z czego ponad 1 mln zł stanowi dofinansowanie z WRPO 2014+.

W nowym punkcie odpady będą zbierane w kontenerach i pojemnikach, a potem magazynowane i przekazywane do recyklingu, odzysku czy utylizacji. PSZOK powstanie w miejscu starego składowiska, którego rekultywacja dobiega końca. Będzie tu miejsce m.in. na tworzywa sztuczne, metale, szkło, papier, meble i odpady wielkogabarytowe, a także chemikalia, farby, kleje.

Oprócz Odolanowa dotacje na podobne przedsięwzięcia otrzymało kilkanaście samorządów gminnych. Łączna wartość wsparcia unijnego na ten cel to ponad 12 mln zł. Teraz czas na kolejne gminy.

Można zgłosić rozmaite pomysły, np. projekt dotyczący selektywnej zbiórki odpadów albo też budowę lub modernizację zakładów zagospodarowania odpadów. W grę wchodzi także rekultywacja składowisk bądź właśnie budowa PSZOK-u. MARK

# Unia bliżej mieszkańców

Tym razem nie w Brukseli, ale w Poznaniu rozmawiano o przyszłości Unii Europejskiej i jej nowym budżecie.

Europa potrzebuje takich regionów, jak Wielkopolska – silnych, pomysłowych i gospodarnych. A nasze województwo potrzebuje pieniędzy unijnych, aby kontynuować swój zrównoważony rozwój. Takie wnioski nasuwają się po dialogu obywatelskim „Silne regiony, silna Europa”, który odbył się 8 października w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

„Trójgłos Parlamentu Europejskiego, regionu, Komisji Europejskiej, z udziałem eksperta i licznych gości, jest bardzo ważny” – można było usłyszeć od uczestników. „Potrzebujemy takich publicznych debat, aby ocenić nasze członkostwo w UE: co nam ono przyniosło i wyrazić oczekiwania na przyszłość” – dodawali.

– Za najistotniejsze wyzwanie dla Wielkopolski w kolejnej perspektywie finansowej UE należy uznać zapewnienie regionowi warunków do dalszego dynamicznego, ale zrównoważonego rozwoju, który zaspokoi ambicje i aspiracje Wielkopolan i trwale usytuuje region wśród najwyższej rozwiniętych, nowoczesnych terytoriów europejskich – mówił podczas spotkania marszałek Marek Woźniak.

W jaki sposób osiągnąć tak ambitne cele? Przede wszystkim potrzebujemy środków unijnych dla regionu po 2020 roku. W jakiej wysokości i na jakie cele? O tym rozmawiano podczas dialogu. Okazja była dobra, bo gościem specjalnym był Wolfgang Münch, zastępca dyrektora ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej. Wspólnie z Markiem Woźniakiem był gospodarzem dialogu obywatelskiego. Razem z nimi debatowali dr Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, posłanka do Parlamentu Europejskiego, i prof. Jacek Szlachta ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Nie zabrakło też głosów z sali.

W gronie debatujących znaleźli się przedstawiciele świata nauki, biznesu czy samorządu, ale także seniorzy, studenci, uczniowie (członkowie rad młodzieżowych).

Taka formuła dialogu była doskonałą okazją do wymiany poglądów na temat przyszło-



FOT. M. KRZYGER

Wydarzenie transmitowano w telewizji oraz internecie. Przekaz po raz pierwszy był dostępny dla osób z dysfunkcją słuchu i wzroku.

ści polityki spójności w Europie, Polsce i w naszym regionie, również w kontekście nowego projektu ram finansowych budżetu UE na kolejną perspektywę po 2020 roku. Przypomnijmy, że w maju Komisja Europejska przedstawiła zasady przyznawania i wydawania pieniędzy z polityki spójności w perspektywie 2021-2027. Póki co to propozycja, ale wynika z niej, że nasz kraj może otrzymać o 19 mld euro mniej, w porównaniu z obecną perspektywą.

W dokumentach Komisji Europejskiej wstępnie sformułowano również pięć celów polityki spójności (polityki, z której nasze region korzysta najczęściej). Mówił o nich w Poznaniu Wolfgang Münch. Europa

ma być: bardziej inteligentna (*smarter*) dzięki wspieraniu innowacyjnej i inteligentnej transformacji gospodarczej; bardziej przyjazna dla środowiska i niskoemisyjna (*greener*) dzięki promowaniu czystej energii, gospodarki przystosowanej do zmian klimatu; lepiej połączona (*connected*) dzięki zwiększeniu mobilności i udoskonaleniu regionalnych połączeń teleinformatycznych; o silniejszym wymiarze społecznym (*social*); wreszcie bliżej obywateli (*closer to citizens*) dzięki wspieraniu zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju obszarów miejskich, wiejskich i przybrzeżnych w ramach inicjatyw lokalnych.

Wolfgang Münch chwalił nasz region za skutecz-

ne wdrażanie WRPO, ale nie tylko! Wskazywał, że w wielu kwestiach jesteśmy pionierami. Tak było w poprzedniej perspektywie z pożyczkami JEREMIE i JESSICA, kiedy jako jedni z pierwszych w Europie zaczęliśmy ich udzielać m.in. przedsiębiorcom. Z oferty skorzystało ponad 10 tys. rodzimych firm. Bruksela zauważyła także, że w obecnym WRPO 2014+ jest bardzo wiele akcentów pokazujących, że następuje proces decentralizacji funduszy europejskich. O podziale pieniędzy nie decyduje już tylko Poznań, ale poszczególne subregiony.

Prawdziwą platformą współpracy samorządów są zintegrowane inwestycje terytorialne, które funkcjonują we wszystkich RPO. Ale Wielkopolska poszła o krok dalej: wydzieliła jeszcze tzw. obszary strategicznej interwencji – OSI (dodatkowe koperty finansowe dla subregionu: pińskiego, konińskiego, leszczyńskiego i gnieźnieńskiego). W podobny sposób (a więc oddolnie, lokalnie) kierowana jest pomoc dla organizacji społecznych: za pośrednictwem ośrodków wsparcia ekonomicznego społecznej czy dla seniorów, którzy uzyskują pomoc „na miejscu” w powstających w regionie ponad 40 środowiskowych centrach wsparcia osób starszych. To zdecentralizowane podejście do rozwoju regionów będzie promowane w nowym budżecie unijnym po 2020 roku. MARK

## Jak zbudować silną Europę?



FOT. M. KRZYGER

Publikujemy fragment wywiadu z Wolfgangiem Münchem z Komisji Europejskiej. Cały tekst można przeczytać w e-magazynie „Nasz Region” (nr 6) na stronie internetowej wrpo.wielkopolskie.pl:

– **Jakie elementy pomagają w budowaniu silnej Europy?**

– Dla mnie najistotniejszym wyzwaniem jest to, byśmy jako obywatele Europy potrafili wspólnie działać i razem stawiać czoła współczesnym problemom. Musimy zachować solidarność, abyśmy byli w stanie pomagać sobie wzajemnie i współpracować, a w ten sposób kształtować przyszłość zjednoczonej Europy. Najgorsze, co może się zdarzyć, to fakt, że każdy kraj spróbuje działać oddzielnie. Żadne z państw europejskich nie jest wystarczająco duże, aby mogło poradzić sobie samodzielnie na arenie światowej. Tylko w silnej Unii Europejskiej jesteśmy w stanie stawić czoła wielu wyzwaniom, dlatego najważniejsze jest, abyśmy działali razem (...).

## WRPO 2014+ w liczbach

**4,9** mln zł dotacji z UE otrzymają trzy samorządy (tj. gminy Wolsztyn, Suchy Las i Nowe Skalmierzyce) na poprawę stanu infrastruktury dworcowej (rewitalizacja dworców czy utworzenie poczekalni).

**5** projektów inwestycyjnych z obszaru transportu miejskiego otrzymało dofinansowanie unijne w wyniku zwiększenia alokacji. Dodatkowe 66 mln zł pozwoli realizować ekoprojekty w Koninie, Pile, Luboniu, ale także na terenie powiatów leszczyńskiego i rawickiego.

**11** samorządów należących do Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej otrzyma około 40 mln zł dofinansowania unijnego na rewitalizację obiektów i miejsc, które wcześniej zostały wpisane do programów rewitalizacji.

**70** procent środków z całego budżetu WRPO 2014+ zostało już zakontraktowane w umowach z beneficjentami. MARK

## Nasz Region – numer 6



Jaki jest bilans zmian, które dokonały się w Wielkopolsce dzięki dotacjom z Unii Europejskiej i czy potrzebujemy kolejnych eurofunduszy? Jeśli tak, to na jakie obszary?

Między innymi o tym piszemy w szóstym wydaniu e-magazynu „Nasz Region”. Polecamy na przykład videocast „W jakim kierunku zmierza Europa?”. Odwiedziliśmy również przedsiębiorców społecznych czy dla seniorów, którzy uzyskują pomoc „na miejscu” w powstających w regionie ponad 40 środowiskowych centrach wsparcia osób starszych. To zdecentralizowane podejście do rozwoju regionów będzie promowane w nowym budżecie unijnym po 2020 roku. MARK

Szukaj bezpłatnego wydania e-magazynu na stronie internetowej wrpo.wielkopolskie.pl oraz na portalach lokalnych. MARK



**Postuchaj** jak zmienia się Twoja okolica **audycje o WRPO 2014+**

Eska Leszno – sobota, godz. 8.00  
Radio Żółte Przeboje Poznań – poniedziałek, godz. 10.30  
Eska Piła – środa, godz. 6.40  
Meloradio Konin – poniedziałek, godz. 14.30

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Urząd Marszałkowski Wielkopolski | Unia Europejska Europejski Fundusz Strukturalny i Inwestycyjny

## Skok cywilizacyjny z da Vinci

Jedno z najbardziej nowoczesnych i zaawansowanych technologicznie urządzeń do leczenia chorób nowotworowych trafi do marszałkowskiej placówki.



Urządzenie posiada cztery „ręce”, a jedno ramię jest zakończone kamerą endoskopową.

W połowie listopada do Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu trafi nowoczesny robot operacyjny da Vinci czwartej generacji (Xi). To pierwszy tej klasy sprzęt w Polsce (na świecie jest ich około 200), co więcej: robot da Vinci jest uznawany za najbardziej zaawansowaną technologię medyczną na świecie. Charakteryzuje się niezwykłą precyzją, małą inwazyjnością i olbrzymim spektrum możliwości. Pierwszych operacji można spodziewać się w najbliższych miesiącach.

Na początek robot zajmie się operacjami ginekologicznymi, chirurgii głowy i szyi oraz będzie wykonywał zabiegi w obrębie jamy brzusznej. Robot ma wiele zalet. Urządzenie posiada cztery „ręce”. Jedno ramię jest zakończone kamerą endoskopową, która pozwala na uzyskanie trójwymiarowego pola operacyjnego.

Da Vinci może wiele godzin operować w wymuszonej pozycji. Cechuje go niestychana precyzja, której nie sposób uzyskać podczas tradycyjnych operacji. Robot nie po-

dejmuje samodzielnych decyzji, jest cały czas narzędziem w rękach chirurga, który obsługuje konsolę. Pomoże lekarzowi przejść przez trudne momenty operacji: zniweluje drżenie rąk, umożliwi bardziej precyzyjne ruchy w mniej dostępnych miejscach.

Jak to wygląda w praktyce? Chirurg operuje za pomocą joysticka, siedząc na wygodnym krześle przy konsoli. Obserwuje pole operacyjne, mając przed sobą ośmiokrotnie powiększony obraz 3D. To pozwala m.in. precyzyjnie oce-

nić lokalizację guza i wpływa na mniejszą liczbę powikłań.

Aby przeprowadzić pierwsze zabiegi przy użyciu robota, chirurdzy muszą przejść cykl szkoleń. Lekarze trenują przy użyciu symulatorów, potem uczą się wykorzystywać sprzęt, np. operując zwierzęta.

Innowacyjny robot jest wart około 13 mln zł, z czego większość została sfinansowana ze środków WRPO 2014+. W podpisaniu umowy na zakup sprzętu wziął udział marszałek Marek Woźniak. **MARK**

## Dotacje na trening życia

Niemal 57 mln zł jest do podziału w konkursie na projekty społeczne i zdrowotne (poddziałanie 7.2.2).

To przede wszystkim wielka szansa dla inicjatyw poprawiających dostęp do usług opiekuńczych i asystenckich, usamodzielniających osoby opuszczające pieczę zastępczą poprzez udostępnienie im mieszkania chronionego.

Taki lokal powstał już m.in. w Szamotułach. Dzięki niemu np. młodzi ludzie, opuszczający dom dziecka bądź rodzinę zastępczą, będą mogli odbywać w nim tzw. trening mieszkaniowy, czyli po prostu przygotować się do prowadzenia samodzielnego życia.

Istotnym elementem treningu będzie m.in. nauka planowania zadań życiowych z uwzględnieniem otoczenia społecznego, edukacyjnego i zawodowego. Przewidziany docelowo dla trójga mieszkańców lokal kupiono w czerwcu w stanie „pod klucz”. Dzisiaj mieszka w nim jedna dziewczyna. Koszt mieszkania razem z wyposażeniem to blisko 250 tys. zł.

Dotacje unijną na ten cel otrzymało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Szamotułach w ramach wcześniejszego konkursu na usługi społeczne. Przed kolejną szansą stoją teraz inne organizacje. Wnioski można składać do 30 grudnia. **MARK**

## WRPO 2014+ na skróty

**Swarzędz:** w miejscowym Zespole Szkół nr 1 otwarto najnowocześniejsze w kraju Centrum Kształcenia Praktycznego. W obiekcie funkcjonuje 18 nowoczesnych, specjalistycznych pracowni do nauki zawodu, stacja obsługi diagnostycznej z garażem oraz część hotelowo-gastronomiczna także służąca nauce zawodu. Na parterze z kolei urządzona jest recepcja hotelowa z zapleczem gastronomicznym i pokojami hotelowymi. Obiekt kosztował 34 mln zł, z czego 18 mln – inwestor powiat poznański otrzymał z WRPO 2014+.

**Leszno:** wmurowano kamień węgielny pod rozbudowę Inkubatora Przedsiębiorczości w Lesznie. Powstaną 33 nowoczesnie wyposażone biura oraz 3 sale: konferencyjna, kreatywności i coworkingowa (z biurkami na wynajem). Wszystko z myślą o przedsiębiorcach, którzy dopiero zakładają swoje firmy. Rozbudowa inkubatora jest możliwa dzięki 11,5 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+ (w tym na projekt miękkiej „Rozwiń skrzydła w biznesie”).

**Chodzież:** miejscowa Szkoła Podstawowa nr 1 w nowy rok szkolny weszła z wyremontowaną salą gimnastyczną oraz nowym minicentrum nauki i kreatywności. To prawdopodobnie największa metamorfoza w ponadstuletniej historii chodzieskiej „jedynki”. Efekt zmian jest oszałamiający. Budowa minicentrum nauki i kreatywności kosztowała ponad 5 mln złotych, dofinansowanie z WRPO 2014+ to prawie 4 mln. **MARK**

## Miliony na uzbrojenie terenów

Trwa konkurs z WRPO 2014+, wspierający rozwój terenów pod przyszłe inwestycje.

Po raz kolejny samorządy (ale nie tylko – także ich związki czy stowarzyszenia) mogą wnioskować o dotację unijną m.in. na uzbrojenie nowych terenów pod inwestycje. Na wsparcie mogą liczyć w szczególności projekty zaplanowane na nieużytkach w pobliżu sieci transportowej (autostrad, dróg szybkiego ruchu, linii kolejowych), terenach zdegrado-

wanych i wymagających rewalidacji.

W tych miejscach będzie mogła powstać infrastruktura wodno-kanalizacyjna, telekomunikacyjna, energetyczna, gazowa. Może też zostać zmodernizowany układ komunikacyjny terenu inwestycyjnego. Przyjmowanie wniosków potrwa do 14 grudnia, a ogólna pula środków w konkursie ogłoszonym w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 sięga 30 mln zł.

Z dotacji unijnych na ten cel skorzystały między innymi samorządy Piły i Łubowa. Tam uzbrajane są tereny pod przyszłe inwestycje. Miejskowe władze zdają sobie sprawę z tego, że atrakcyjne położenie działek plus odpowiednia infrastruktura (kanalizacja, wodociąg czy oświetlenie) mogą być zachętą do lokowania i rozwoju podmiotów gospodarczych. Co najważniejsze, skorzystają na tym mieszkańcy, bo nowe firmy to nowe miejsca pracy! **MARK**

## Unijny konkurs z nagrodami

Rozpoczęła się dziewiąta edycja konkursu „Młodzi wiedzą o funduszach”, który organizowany jest przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu.

Konkurs jest adresowany do uczniów szkół średnich i składa się z dwóch etapów. Pierwszy polega na przeprowadzeniu lekcji europejskich przez nauczycieli (do 16 listopada), a drugi – na przygotowaniu specjalnych, „unijnych” prac przez uczniów (do 30 listopada). Dzięki nim młodzież

poznaje zagadnienia związane z funkcjonowaniem Unii Europejskiej, ale nie tylko.

Po zajęciach na temat eurofunduszy uczniowie przygotowują uproszczony wniosek o dofinansowanie i prezentację w formie 5-minutowego filmu, który powinien promować efekty wdrażania Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Najlepsze zespoły młodzieżowe otrzymają atrakcyjne nagrody: rowery, czytniki e-book, aparaty fotograficzne.

Nagrody finansowe (5000, 3000 i 2000 zł) przewidziano z kolei dla nauczycieli.

Scenariusz lekcji wraz z pomocną prezentacją multimedialną dostępny jest na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl. Laureaci zostaną wyłonieni do 7 grudnia i jeszcze przed tegorocznymi świętami odbiorą nagrody.

Pytania dotyczące konkursu można kierować na adres: promocja.wrpo@wielkopolskie.pl. **MARK**

## 17,5 miliona złotych na świetlice

36 gmin i podległych im instytucji kultury skorzysta z dofinansowania udzielonego z PROW 2014-2020.

Pieniądze unijne (17,5 mln zł) przeznaczone są na wsparcie „Inwestycji w obiekty pełniące funkcje kulturalne”. Umowy w tej sprawie podpisano w październiku w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu oraz w siedzibach beneficjentów.

– W 2018 roku przeprowadziliśmy trzy nabory wniosków dotyczące odnowy wsi w ramach PROW 2014-2020. Konkurs o dofinansowanie inwestycji w obiekty pełniące funkcje kulturalne cieszył się największym zainteresowaniem wnioskodawców. Złożono aż 87 aplikacji na łączną kwotę 38 milionów złotych – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski, który podpisał umowy z przedstawicielami instytucji. – Mając świadomość tak dużych potrzeb zgłaszanych przez samorządy lokalne, z sukcesem wnioskowaliśmy w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zwiększenie dostępnego limitu środków. Dzięki temu pula zwiększyła się z 5,6 mln zł do 17,5 mln zł.



**Beneficjentem PROW 2014-2020 jest gmina Wijewo. Wójt Mieczysław Drożdżyński i skarbnik Elżbieta Molicka podpisali umowę z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim o dofinansowanie przebudowy dwóch wiejskich domów kultury. Na zdjęciu również Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu PROW UMWW.**

Kwota ta umożliwiła podpisanie przez samorząd województwa 36 umów z beneficjentami. Kolejne projekty z listy też nie są bez szans na przyznanie pomocy, ale zależy to od zgody ministerstwa na przesunięcie powstałych oszczędności w ramach innych działań.

Na liście beneficjentów znalazły się gminy: Łądek, Dąbie, Krobica, Czempin, Kłodawa, Gro-

dziec, Buk, Złotów, Wągrowiec, Zduny, Kiszkowo, Dolsk, Pleśzew, Osieczna, Wieleń, Turek, Łobżenica, Wijewo, Kleczew, Śrem, Powidz, Przygodzice, Olszówka, Krajenka, Wierzbinek, Damaśławek, Dobra, Babiak, Krotoszyn, Szczytniki, Ślesin, Strzałkowo, Budzyń oraz ośrodki kultury w Łeknie (gm. Wągrowiec), Rychwale i Wieleniu.

Zakres wsparcia inwestycji (do 63,63 proc. kosztów

kwalifikowalnych przy limicie 500 tys. zł na miejscowość) obejmuje budowę, przebudowę lub wyposażenie obiektów budowlanych pełniących funkcje kulturalne, w tym świetlic i domów kultury. Zdecydowana większość dofinansowanych inwestycji dotyczy budowy lub przebudowy świetlic wiejskich. Część oddanych do użytku obiektów wyposażona będzie w mikroinstalacje za-

pewniające pokrycie w co najmniej 50 proc. ich zapotrzebowanie na energię elektryczną lub ciepłą.

Kryteria regionalne stanowiące element oceny punktowej wniosków premiowały małe miejscowości, w których w poprzedniej perspektywie finansowej nie zrealizowano tego typu inwestycji. Dzięki temu wsparcie ze środków PROW 2014-2020 jest dystrybuowane równomiernie na obszarze województwa. Dodatkowo punkty przyznawano też, jeżeli w planowanych do budowy lub przebudowy obiektach założono prowadzenie zajęć artystycznych, nauki języków obcych, zajęć opiekuńczo-wychowawczych lub innych inicjatyw społecznych oraz dodatkowo inicjatyw skierowanych do osób w wieku poniżej 30 lat i osób w wieku przekraczającym 50 lat.

Na realizowanie zaplanowanych inwestycji beneficjenci programu mają maksymalnie 24 miesiące od dnia zawarcia umowy. Przed nimi etap wyboru wykonawców oraz realizacja i rozliczenie zadań.

## Szkolenie dla LGD

12 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odbyło się spotkanie dla przedstawicieli lokalnych grup działania z Wielkopolski.

Uczestniczyli w nim reprezentanci LGD, którzy wdrażają strategię rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w województwie wielkopolskim.

Omówiono m.in. planowane zmiany legislacyjne, w tym nowelizację ustawy RLKS. Zwrócono uwagę na kwestie związane z tzw. kamieniami milowymi, czyli wskaźnikami, które powinny zostać osiągnięte do końca 2018 r. i 2021 r. Spotkanie miało charakter konsultacyjno-szkoleniowy i dotyczyło również zasad rozliczania pomocy finansowej na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji, ponoszonych przez LGD.

– Za pośrednictwem lokalnych grup działania w bieżącej perspektywie finansowej dystrybuowane jest około 320 milionów złotych. Ważne, aby pracownicy biur LGD posiadali aktualną wiedzę w zakresie obowiązujących przepisów, które przekładają się na ich codzienną pracę i skutkują coraz sprawniejszym wydatkowaniem środków tak bardzo potrzebnych mieszkańcom wielkopolskiej wsi – mówi Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu PROW w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. – Na poziomie lokalnym rodzi się bardzo wiele cennych inicjatyw, które dzięki PROW 2014-2020 mogą być zrealizowane.

LGD przeprowadzają sukcesywnie nabory wniosków oraz dokonują ich wstępnej oceny punktowej. Najlepsze wnioski trafiają do siedziby Samorządu Województwa Wielkopolskiego, gdzie są weryfikowane pod kątem formalnym i merytorycznym. Dotychczas w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu złożono 2054 wnioski oraz podpisano 872 umowy z beneficjentami na łączną kwotę około 126 milionów złotych.

Nabory wniosków prowadzone będą do 2022 roku. O wszelkich kwestiach związanych z naborami prowadzonymi za pośrednictwem LGD można dowiedzieć się na stronach internetowych poszczególnych grup działania.

## Jak rozwijać sprzedaż bezpośrednią w przyzagrodowych serowarniach?

Stowarzyszenie „Wielkopolska z Wyobraźnią”, funkcjonujące na terenie powiatów gostyńskiego i krotoszyńskiego, zorganizowało wyjazd studyjny oraz warsztaty serowarskie dla rolników i członków kół gospodyń wiejskich.

W ramach operacji współfinansowanej ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich starano się zainspirować/zachęcić lokalnych producentów mleka do postawienia na sprzedaż bezpośrednią. Jest to ciekawa propozycja szczególnie dla właścicieli mniejszych gospodarstw, którym trudno konkurować z gigantami na rynku mleczarskim.

50 uczestników przedsięwzięcia wzięło udział w wyjeździe studyjnym do serowarni i gospodarstwa w Lutomerzu w województwie dolnośląskim. Gospodarstwo prowadzi przyza-

grodomą produkcję serów krowich, sprzedając je pod marką „Sery Lutomierskie z Gór Sowich”. Goście z Wielkopolski mogli nie tylko posłuchać opowieści na temat historii i organizacji serowarni, ale również uczestniczyć w pokazie warzenia sera. Poznali też doświadczenia dolnośląskich rolników związane ze sprzedażą bezpośrednią i marketingiem.

Zainspirowani przykładem obiektu, który z powodzeniem prowadzi działalność w sąsiednim województwie, Wielkopolanie z zapałem przystąpili do podnoszenia swojej wiedzy w zakresie serowarstwa.

– W trakcie dwudniowych warsztatów pokazaliśmy rolnikom i gospodyniom tajniki produkcji sześciu różnych gatunków sera: gouda, ricotta, a’la mozzarella, camembert, parmezan oraz a’la feta. Jestem



**Panie z dużym zaangażowaniem uczestniczyły w warsztatach serowarskich.**

przekonany, że skutecznie zainteresowaliśmy uczestników tym tematem. Jest to pierwszy krok w kierunku utworzenia inkubatora przetwórstwa lokalnego – mówi Sławomir

Szyszka, prezes Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Wielkopolska z Wyobraźnią”.

Projekt pn. „Przetwórstwo mleka na poziomie gospodarstwa szansa na rozwój” uzy-

ską dofinansowanie ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w ramach konkursu nr 2/2018 dla partnerów KSOW w województwie wielkopolskim.



UNIA EUROPEJSKA



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl



## Jak ćwiczyć, to w miasteczku

Wiedza teoretyczna i praktyczne umiejętności zachowania na jezdni – to przepis na bezpieczeństwo na drogach.



FOT. Z. M. SZYKOR

W takich warunkach uczniowie mogą bezpiecznie weryfikować swoją wiedzę i doskonalić umiejętności.



1 października miasteczko ruchu drogowego oddano do użytku w poznańskim Zespole Szkolno-Przedszkolnym numer 6.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu realizuje wiele projektów, które mają poszerzyć wiedzę i umiejętności uczestników ruchu drogowego, przede wszystkim tych najmłodszych. WORD organizuje pogadanki dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, wyposaża placówki edukacyjne w zabezpieczenia pieszych (kamizelki i elementy odblaskowe) oraz przekazuje wydawnictwa edukacyjno-oświatowe poświęcone bezpieczeństwu na drodze.

Na uwagę zasługuje też, o czym pisaliśmy niejednokrotnie na łamach „Monitora Wielkopolskiego”, zaangażowanie naszego ośrodka w tworzenie miejsc, w których najmłodszy kandydaci na kierowców mogą bezpiecznie doskonalić swoje umiejętności praktyczne. Wraz z lokalnymi władzami, dyrekcjami szkół, organizacjami społecznymi tworzymy w całym województwie miasteczka ruchu drogowego. Uczniowie przygotowujący się do egzaminu na kartę rowerową mogą tutaj pod okiem nauczyciela ćwiczyć różne sytuacje drogowe. Możliwości konfiguracji miasteczka są ogromne dzięki przenośnej infrastrukturze znaków drogowych i sygnalizacji świetlnej.

Z dumą możemy zakomunikować, że 1 października wspólnie uruchomiliśmy dwa kolejne takie miejsca.

Pierwsze miasteczko ruchu drogowego oddano do użytku w Gnieźnie, w Szkole Podstawowej numer 6, przy ulicy Żwirki i Wigury. W obecności m.in. prezydenta Gniezna Tomasza Budasza, zastępcy prezydenta Michała Powąłowskiego, dyrektora WORD w Poznaniu Piotra Gruszczyńskiego oraz dyrektora szkoły Elżbiety Zacholskiej przekazano uczniom plac do ćwiczeń wraz z całym niezbędnym wyposażeniem. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu sfinansował dla miasteczka system sygnalizacji świetlnej.

Drugie miasteczko ruchu drogowego uruchomiliśmy w Poznaniu, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym numer 6 na osiedlu Jana III Sobieskiego. Tutaj obecni byli: zastępcy prezydenta Poznania Maciej Wudarski i Mariusz Wiśniewski, przewodniczący rady miasta Grzegorz Ganowicz, zastępca

dyrektora WORD w Poznaniu Paweł Guzik oraz dyrektor ZSP nr 6 Ewa Ostrowska. WORD Poznań przekazał na rzecz miasteczka kilkadziesiąt przenośnych znaków drogowych oraz pięć rowerów wraz z kamizelkami odblaskowymi oraz szkolne kalendarze ro-

» Dzięki miasteczkom ruchu drogowego uczniowie mogą weryfikować swoją wiedzę i doskonalić umiejętności w bezpiecznych warunkach.

werzysty, opracowane przez nasz ośrodek.

Od tej pory uczniowie tych placówek będą mogli weryfikować swoją wiedzę i doskonalić umiejętności w bezpiecznych warunkach. Utworzone miasteczka będą też wykorzystane podczas przeprowadza-

nych corocznie egzaminów na kartę rowerową, a także konkursów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Opisywane miasteczka są przykładem dwóch koncepcji tworzenia miejsc edukacji komunikacyjnej dla najmłodszych. Szkoła gnieźnieńska to miejsce, w którym należało

Drugą koncepcją jest rozwiązanie tańszym, bazującym na istniejących już powierzchniach przyszłolnych placów, na których można zaaranżować miasteczko ruchu drogowego. To miejsce, w którym elementem stałym są jedynie wymalowane drogi oraz oznakowanie poziome. Natomiast elementy oznakowania pionowego, czyli znaki drogowe oraz sygnalizacja świetlna, są przenośne. Daje to możliwość tworzenia ogromnej liczby scenariuszy drogowych, które mogą ćwiczyć młodzi rowerzyści. Taki właśnie obiekt oddaliśmy do użytku w poznańskim Zespole Szkolno-Przedszkolnym numer 6.

Ze względu na koszty budowy oraz konieczność partycypacji w nich wielu podmiotów, takich jak samorządy, fundacje, stowarzyszenia, każdorazowo wybór sposobu tworzenia i funkcjonowania miasteczka ruchu drogowego konsultowany jest z lokalnymi władzami oraz dyrekcjami placówek edukacyjnych. To do nich należy zawsze ostateczna decyzja, w jakich warunkach będą kształcić się najmłodszy uczestnicy ruchu drogowego.

Mamy nadzieję, że podejmowane od wielu lat działania na rzecz edukacji komunikacyjnej w szkołach przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach.

Marek Szykor WORD Poznań

## Auto na zimę

Dbłość o stan techniczny samochodów oraz ostrożność podczas jazdy – to główne czynniki sprzyjające bezpieczeństwu na drogach podczas jesiennej i zimowej aury.

Aby w pełni cieszyć się bezpieczeństwem na drodze, komfortem jazdy i sprawnością naszego pojazdu, warto przygotować go do nadchodzącej zimy. Najbliższe miesiące wymagają od kierowców nie tylko dodatkowych umiejętności prowadzenia samochodu, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku, rozwagi oraz przewidywania zmiany warunków na drogach.

Jak przygotować pojazd do zimy? Zadbajmy o sprawność i czystość lamp (również tylnych), czystość przedniej i tylnej szyby, którą zapewniają sprawne wycieraczki i zimowy płyn do spryskiwaczy. Przypomnijmy sobie zasady dotyczące używania świateł przeciwmgłowych, zwłaszcza tylnych.

Przygotowując się do wyjazdu, musimy uwzględnić konieczność oczyszczenia naszego samochodu ze śniegu (przede wszystkim szyb i lamp świateł) czy też usunięcia warstwy lodu, które ograniczają widoczność. Zadbajmy o wyposażenie samochodu w zmiotkę, odmrażacz i dobrą skrobaczkę do szyb. Warto też oczyścić i zabezpieczyć odpowiednim preparatem uszczelki, zamki w drzwiach, pokrywę bagażnika i wlew paliwa. To umożliwi nam dostęp do wnętrza auta podczas mroźnych dni.

Cząsteczki wody gromadzą się również w paliwie, dlatego też, podczas występowania niskich temperatur, mogą skutecznie zablokować jego dopływ do silnika. Zimą warto unikać eksploatacji pojazdu z małą ilością paliwa w zbiorniku, a posiadacze pojazdów z silnikiem diesla powinni stosować „zimowy” olej napędowy.

Postarajmy się, zanim spadnie pierwszy śnieg, zmienić opony na zimowe. Wybierając się w tereny góryste, pamiętajmy o łańcuchach.

Planując dłuższe wyjazdy, kontrolujemy nawierzchnię drogi i zmiany temperatury; najszybciej oblodzeniu ulegają jezdnie na estakadach, mostach, wiaduktach, na obszarach zalesionych, obok zbiorników wodnych.

Pamiętajmy też, że żadne przygotowanie nie zastąpi zdrowego rozsądku i nie naprawią błędów kierującego.

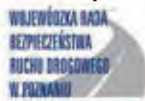
Wojciech Głuszak SMMP  
Marek Szykor WORD Poznań



Elementem miasteczka jest m.in. specjalny tor przeszkód.

## WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



# inna strona samorządu

Samorządowa kampania wyborcza za nami. Mówi się, że obecnie o głosy wyborców trzeba zabiegać równie mocno tak w świecie realnym, jak i tym wirtualnym. Jak to robili kandydaci na radnych województwa? Przejrzeliśmy kilkadziesiąt profili facebookowych tych, którzy ubiegali się o miejsca w wielkopolskim sejmiku.

## kampania w wersji swojskiej oraz bardziej bojowej



Marzena Wodzińska w wersji „na ludowo”...



...a Wojciech Jankowiak – bardzo bojowy.

## familijnie

Na tegorocznych listach kandydatów do wielkopolskich samorządów roilo się od matek, córek, synów, żon itd. – krewnych znanych już polityków. W efekcie np. w nowym sejmiku zasiądzie żona prezydenta Poznania Joana Jaśkowiak (KO). Będzie też Ajchlerów dwóch: Romuald z SLD (były poseł lewicy, brat Zbigniewa – obecnego posła PO, a wcześniej radnego sejmiku z PO, zaś uprzednio z SLD...) oraz Przemysław z KO (bratanek Romualda, syn Zbigniewa). Prościej jest z inną nową radną KO Martą Dzikowską. Poseł Waldy Dzikowski to po prostu jej ojciec (co zresztą kandydatka dyskretnie, acz zauważalnie podkreślała podczas kampanii na swoim FB – jeden z dowodów poniżej).



Marta i Waldy Dzikowscy... kilkanaście lat temu.

## szarańcza po wielkopolsku



Radny PiS Zbigniew Czerwiński znany jest ze specyficznego poczucia humoru. Bywa celnie złośliwy. Na swoim wyborczym „fejsie” szybko odniósł się do głośnej wypowiedzi przewodniczącego PO Grzegorza Schetny podczas konwencji tej partii w Poznaniu o tym, że trzeba „strząsnąć ze zdrowego drzewa naszego państwa PiS-owską szarańczę”. Czerwiński zamieścił taką oto fotkę z komentarzem: „Pisowska szarańcza z apetytem pożera wielkopolskie jabłko”.

## zmonitorowane

Przeglądając „internety”, zauważyliśmy, że dość często podczas tej kampanii wykorzystywany był „Monitor Wielkopolski”. I już nie mówimy tu nawet o banalnym cytowaniu na profilach przez polityków naszych tekstów czy wklejaniu zdjęć im poświęconych...

Jedna kandydatka, jak dojrzeliliśmy, zamieściła na Facebooku filmik mający udawać spot wyborczy. A na nim już w pierwszych kadrach wchodzi do urzędu i co robi najpierw? Podchodzi do stojaka z naszą gazetą, bierze i czyta (albo udaje, że czyta...).

Z kolei inny kandydat debatował w pewnym radiu ze swoim adwersarzem. A że teraz taka moda, że radiowcy nie tylko dźwięk, ale i obraz rejestrują i wrzucają do sieci, obejrzeliliśmy sobie tę rozmowę. Jak się okazało, najciekawszym jej fragmentem było to, jak kandydat machał przed nosem adwersarzowi egzemplarzem „Monitora”. Co o nas mówił, to już może nie będziemy cytować...

## łapanie kondycji z morskiej bryzy

W mijającej kadencji blisko ze sobą współpracowały dwie radne PSL: przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk i szefowa Komisji Gospodarki Mirosława Kaźmierczak. Ich profile

facebookowe dowodzą (co przytaczamy poniżej), że również w podobnych okolicznościach przyrody – nad polskim morzem – budowały kondycję przed trudami kampanii wyborczej...

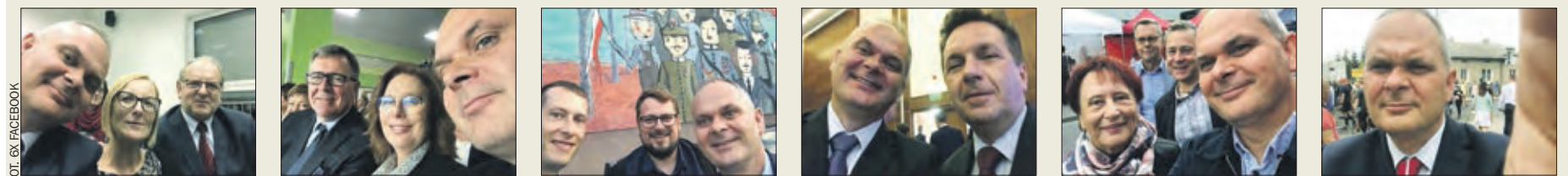


Trochę oddechu z rodziną nad polskim morzem – podpisała to zdjęcie Mirosława Kaźmierczak.



Od lewej: Szpicus, Zofia Szalczyk, pomnik Turystyki w Kołobrzegu.

## mistrz selfie, czyli samowystarczalny (fotograficznie) członek zarządu województwa



Bezapelacyjnie tytuł „mistrza selfie” (dla starszego pokolenia – to takie fotki robione samemu sobie telefonem komórkowym) wśród kandydatów na radnych województwa wielkopolskiego należy się Maciejowi Sytkowi z zarządu województwa. Nadmienimy tylko, że prezentowane powyżej przykłady to zaledwie część z tego typu zdjęć znalezionych na jego stronie.

## Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031  
**Rada Programowa:** Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokolowska (zastępczyni przewodniczącej), Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)  
**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)  
**Adres redakcji:** al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl  
 Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

## jak kulą w płot...

Radna (już prawie) KO Paulina Stochniałek pisała niedawno na FB o wyborcach, którzy „obdarzą zaufaniem i na 4 lata powierzą mandat radnej/radnego”. Musiało być dla niej miłym zaskoczeniem, że powierzyli na aż 5 lat!

Radny (już prawie był) PiS Sławomir Hinc w 2014 r. na swoim profilu komentował tzw. aferę taśmową: „Wszy-

scy pytają o to, kto nagrywał? To nie miałyby najmniejszego znaczenia, gdyby nagrania: 1 – trzymali pewien poziom rozmowy, 2 – nie wchodzili w swoich dyskusjach na grunt będący poza prawem”. Radny rzadko wrzuca nowe wpisy, więc pech chciał, że ten powyższy znalazł się dość wysoko, gdy niedawno na tapecie znalazła się „taśma Morawieckiego”...